

# GŁOS HUTY KATOWICE

TYGODNIK

WTOREK, 19 LIPCA 1977 NUMER 29 (121)

CENA 1 ZŁOTY

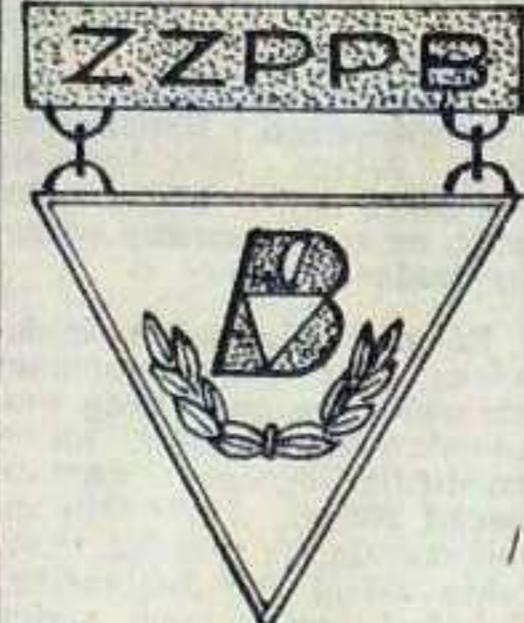
## W NUMERZE:

REPORTAŻE  
WYWIADY  
FELIETONY  
wiele interesujących  
materiałów  
SERWIS  
INFORMACYJNY

## STRONA 2

LISTU OTWARTEGO  
CZĘŚĆ TRZECIA  
czyli:  
WPK nawiązało dialog

GŁOS HUTY KATOWICE  
ODZNACZONY „ZŁOTA  
ODZNAKA ZA ZASŁUGI  
W PRACY ZWIĄZKOWEJ  
I ZAWODOWEJ”



## STRONA 4 CZYLI: KIERUNEK ŚREDNIA

Kolumna w całości poświęcona budowie walcowni średniej



## STRONA 3

proponuje  
cykl  
60 LAT PAZDZIERNIKA  
oraz  
OSTATNIA  
ZAWODOWA  
PRZYGODE  
czyli  
Refleksje o przemijaniu  
i twórczym niepokoju

## STRONA 8

SPÓŁKA  
JAK ZWYKLE  
CHCE UDOWODNIĆ  
ZE NAJTRUDNIEJ  
JEST  
ŚMIAC SIĘ Z SIEBIE  
PONADTO  
KRZYŻOWKA  
HUMORESKA  
FELIETON SPORTOWY  
ARSEN LUPIN  
ITD.

## TAKI MAŁY CZYN

Jak już informowaliśmy restryktywny został konkurs na pamiętnik budowniczego Huty Katowice, którego organizatorem była „Trybuna Robotnicza” oraz Zarządy Główne ZZH i Budowlanych. Przyznano trzy pierwsze nagrody i kilka wyróżnień.

Przypomnijmy, że autorami nagrodzonych prac byli robotnicy i inżynierowie – budowniczowie Huty Katowice. W tym numerze na stronie 6 drukujemy fragment pracy, która otrzymała pierwszą nagrodę. Nosi ona tytuł – „Taki mały czyn”, a jej autorem jest Piotr Kubiać.

## NAGRODA SPECJALNA

W urzędzie Rady Ministrów w Warszawie wręczeno nagrody za wybitne osiągnięcia twórcze w projektowaniu i realizacji w dziedzinie architektury, budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Wręczenia nagród dokonał minister budownictwa Adam Glazur.

Przyznano w sumie 33 nagrody, w tym 7 pierwszego stopnia i 11 drugiego. Nagroda Specjalna Ministra otrzymali projektanci i budowniczowie obiektów pierwszego podziału Huty Katowice. Jury niezwykle wysoko ocenilo plan generalny, urbanistyczny, a także architekturę huty.

## MINIRAPORT Z REJONU I

Nie słabnie tempo robót budowlanych na wielu obiektach Rejonu I. Przy trzeciej tasmie spiekarniczej zakończono już prace szelbowe i prowadzi się obecnie intensywny montaż elementów i urządzeń składających się na całość tasm.

Sterownie nr 2 przekazano już ekipom Elektromontażu, które przystąpiły do montażu rozbudowanej.

Na budowie sterowni nr 3 osiągnięto stan zerowy, co umożliwiło rozpoczęcie wznoszenia ścian. Na terenie przyszkiej chłodni nr 3 trwa doskowanie i zbrojenie fundamentu.

Jeszcze idzie z gospodarki szlamowej, tu nastąpił tu szczyt robót – budowlani kończą budowę zbiorników, przepisze się montaż urządzeń i instalacji technologicznych. (t)



Zdj. B. Jaskolski

ZNAJDUJEMY SIE tuż, tuż przed metą i w związku z tym będziemy dzisiaj mówić o sprawach wynikających z wcześniejszych ustaleń ujętych w harmonogramy – i te ogólne, i te szczegółowe. Podsumujemy nasze plusy i minusy, czyli to co zrobiliśmy i czego nie zdolaliśmy wyko-

wać walcowni półwyrobów. Konkretnie mówiąc, chodzi o urządzenie do transportu wlewów, do transportu i odbierania słabów oraz uruchomienie innych mechanizmów z dziedziny automatyki. W okresie budowy i rozrobu walcowni sprawą została nieco zaniedbana. Teraz, gdy tempo pro-

## WYRĘCZĄ LUDZI

nac – dlaczego, z jakich powodów. Zastanowimy się także nad tym, co należy uczyć, by nadrobić niektóre opóźnienia. Po, jak już wspominai, termin zakończenia prac przypadający na 20 sierpnia, jest niedaleko,

Mgr inż. Zbigniew Malecki wypowiada się słowa do inżynierów, którzy wspólnie z nim odpowiadali za zastosowanie automatyki w wydzia-

lukach wzrasta, automatyka staje się po prostu nieodzwierciedlona. Nadszedł czas, by wprowadzić ją w pełnym, ustalonym wcześniej wymiarze.

Inżynier Malecki jest głównym autorytetem Huty Katowice i naczelnym koordynatorem wszelkich przedsięwzięć podejmowanych na tym polu. Pozostali uczestnicy ro-

DOKONCZENIE NA STR. 3

## PARTYJNE ZADANIA HUTNIKÓW

W czwartek z udziałem sekretarza KB PZPR, Pawła Kozielskiego, obradował Plenum Komitetu Zakładowego PZPR Huty Katowice. Na plenarnym posiedzeniu poddano wnioskowi analizie uzyskane efekty produkcyjne załogi hutniczej w kontekście realizacji Uchwał V, VI i VII Plenum KC PZPR, przyjętej jednomyślnie przez członków Plenum.

Problemy związane z osiąganiem zaplanowanych zdolności produkcyjnych, będące podstawką wykonania planowych zadań, które w tym roku osiągną poziom 2 milionów ton stali, wymagają aktywnej postawy założników Plenum.

W dyskusji, która nastąpiła po referacie i sekretarza KZ PZPR Huty Katowice, Andrzeja Miś-

kiewicza, zabrano głos dziewięciu mówców. Włoski i postulaty, wraz z tezami referatu, stały się podstawa opracowania Uchwał na temat „Zadania organizacji partyjnej Huty Katowice na rzecz pełnej realizacji Uchwał V i VI i VII Plenum KC PZPR”, przyjętej jednomyślnie przez członków Plenum.

Plenum KZ PZPR przyniosło wiele interesujących wniosków, których realizacja sprzyjać będzie osiąganiu zadań produkcyjnych. Po przyjęciu Uchwał zakończono obrady odśpiewaniem Miedzynarodówki.

Do problemów poruszonych w trakcie obrad wróćmy na łamach naszej gazety.

## W LIPCOWE ŚWIĘTO

LIPCOWE ŚWIĘTO. Już po raz trzydziesty trzeci – od 33 lat. To dużo, jeśli mierzyć ten czas skala ludzkiego życia; tak niewiele, jeśli brać pod uwagę plany i ambicje, marzenia i dokonania. Lipeowe święto – święto wszystkich Polaków. Już nie trzeba o tym mówić, przypominać i przekonywać. To stało się oczywiste prawda niemal samo przez siebie, choć także – głównie – dzięki nam i naszej pracy.

Jesieli dopisze pogoda, dla większości będzie to dzień wypocynku. Relaks na świeżym powietrzu, w ruchu, w formie oderwania się od codzienności, zwyczajności. Może nie jest to najlepsza para o okolicznościowe refleksje, bo przecież żyjemy nimi dzień w dzień: zwyczajnie, a nie wyjątkinnie, okazjonalnie. Jesieli jednak chcieliby założyć punkty odniesienia do przeszłości i przyszłości – trudno o lepszy przykład niż to środowisko, które związało swe losy z wielką budową ogromnego kombinatu.

W nowoczesność, której na imię Huta Katowice, wkroczyły bez kompleksów tysiące młodych ludzi, dla których ten właśnie obiekt jest terenem społecznej nobilitacji. Może zostało to powiedziane zbyt pompażycielsko i patetycznie, ale rozejrzymy się w swoich życiorysach. Dla zdecydowanej większości hutników i budowlanych ten Kombinat jest pierwszą próbą wtopienia się w społeczeństwo ludzi tworzących rzeczy większe, a niemal dać dla nich szansy w tym przemysłowym centrum nowoczesności jest, co najwyżej,

druga w dziejach rodzinnych pokoleniowych awansów.

Byleby tamtei publicystycznym chwytom powoływanie się na to, co było przed laty 10, 20, 30 i jeszcze wcześniej. Jesieli jednak potrzeba argumentów, aby widzieć swoje miejsce w społeczeństwie dzisiaj, wyraźniej i odważnie – tak właśnie trzeba uczynić. I sedno sprawy nie w tym, że żyjemy lepiej i godniej, że marzeń nie krepie brak szans czy niemożność poprawy losu, ale w tym, że jesteśmy razem, jako naród, w tym samym miejscu. Wszyscy razem. Wszyscy Polacy. Wydaje się tak oczywiste, że społeczeństwo wyrównywanie szans stało się faktem całkowicie normalnym dla wszystkich środowisk. Nie ma już czasu ani potrzeby, aby się nad tym niepotrzebne zastanawiać. Tak właśnie jest dobrze, bo odwracanie głowy do tyłu, miast patrzeć przed siebie, grozi strata rytmu. Od czasu do czasu trzeba jednak zauważać, że takie przykłady najlepiej świadczą o realizacji odwiecznych pragnień człowieka – sprawiedliwości społecznej.

Nazywa się to polityka społeczna – system świadczeń, przywilejów, i preferencji. Ten system służy wyrównywaniu dysproporcji. Jeszcze kilka lat temu spore różnice dzieliły, dla przykładu, poziom uprawnien pracowników fizycznych i umysłowych. Dziś zrównanie tych uprawnień jest historycznym aktem sprawiedliwości społecznej. Pozbyliśmy się po prostu

DOKONCZENIE NA STR. 2

## KOMSOMOLCY Z DONIECKA

BLISKIE i serdeczne więzi łączą województwo katowickie i Donieck. Obydwie wielkoprzemysłowe okręgi od lat prowadzą ożywiona i wzajemnie korzystną współpracę w wielu dziedzinach. Szczególnie mocno jest wymiana doświadczeń w pracy partyjnej, społecznej, a także współpraca gospodarcza, naukowo-techniczna, kulturalna, sportowa itd.

Dowodem stałego zacieśniania przyjaznych kontaktów była ostatnia wizyta w woj. katowickim delegacji donieckich komsołoców, złożonej z trzech młodych naukowców, pracujących w tamtejszych instytutach i trzech plastyków. W skład delegacji wchodziły: Aleksandra Horolska, Siergiej Makarow, Włodzimir Sizow, Jurij Tarasow, Włodzimir Tieliecko i Paweł Zieliński.

W czasie pobytu na naszej ziemi, goście z Kraju Rad zwiedzili Katowice, Fabrykę Samochodów Małolitrażowych w Tychach i browar tyski, hitlerowski obóz zagłady w Oświęcimiu,

DOKONCZENIE NA STR. 2





(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Komendanta do spraw polityczno-wychowawczych, Jan Szczepanik. Po pracy i nauce, junacy uczestniczą w zajęciach 11 sekcji zainteresowań — siedmiu sportowych i czterech kulturalno-oświatowych. 98 proc. członków hufca należy do ZSMP. Wykazują oni duże wyczynów polityczno-społeczne. Przejawem tego jest m.in. podejmowanie dodatkowych zadań produkcyjnych. Jedna z nich, wartością po-

czyb będzie w odczytach i filmach na ten temat, a przodownicy OHP wyjadą także pocztą przyjaźni do ZSRR, gdzie zapoznają się z największymi osiągnięciami radzieckich narodów.

Wyrażając radość z możliwością stałego pogłębiania kontaktów z polską młodzieżą, komisarze stwierdzili, że celem ich obecnej wizyty w woj. katowickim jest chęć ożywienia współpracy naukowo-technicznej, zwłaszcza w hutnictwie. Pragną

## KOMSKOMOLCY Z DONIECKA

nad 170 tys. zł. wykonane zostały dla użyczenia 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Początująca ilustracja działalności hufca OHP jest jego salą tradycji, która gości z Doniecka z zaciekszeniem zwiedzili. Interesowali się oni także zasadami naboru do hufca, pracy nauki i wypoczynkiem junaków, honorowaniem dobrej roboty oraz udziałem młodzieży w obchodach 60 rocznicy Wielkiego Października. W odpowiedzi na to ostatnie pytanie, poformowano komskomolów, że junacy spotkają się z dwoma zjazdami jeszcze w Dąbrowie Górnictwa uczestnikami Rewolucji Październikowej, uczestni-

oni zorganizować kompleksowe brygady złożone z naukowców i hutników, które zajmowałyby się wdrażaniem nowych technologii i rozwiązywaniem problemów jakości produkcji. W pracach takich brygad widzieliby chętnie także specjalistów prezentujących polską młodzież. Pobyt delegacji przysłużył się także na ożywieniu kontaktów kulturalnych, szczególnie w dziedzinie plastyki.

W spotkaniu z delegacją donieckich komskomolów uczestniczyli m.in. przewodniczący ZB ZSMP Huty Katowice, Jerzy Walasinski i zastępca komendanta wojewódzkiego OHP Paweł Kęciukiewicz. (T.W.)

CZTERDZIESIĘTOSOBOWA grupa radzieckich pionierów, przebywająca na międzynarodowych obozie harcerskim Malta-77 w Wojewódzkim Par-

**PIONIERZY ZWIEDZILI HUTĘ**  
zaprezentowały kilka radzieckich piosenek i tańców.

Mali goście chwaliły sobą pobyt w Hucie Katowice i nie ukrywali zadowolenia, że mogli obejrzeć największą polską inwestycję przemysłową realizowaną przy dużej pomocy kraju Rad. (T.W.)

## ARESZT ZA BÓJKĘ

Jeszcze wiosną, bo 21 czerwca, szefini Henryk Papaj z Sosnowca przysporzył pracy Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie miasta Sosnowca. W tym właśnie dniu, około godziny dziesiątej wieczorem, zakończył porządek publiczny w Sosnowcu przy ulicy Sosnowej, zaczepiając i bijąc przechodniów. Papaj znajdował się pod wpływem alkoholu (przyznal się do spożycia nadmiernej ilości wina), co stanowiło dodatkową okoliczność obyczajną jego występu i pozwoliło w pełni traktować czyn jako chuligański.

W kilkanaście godzin później

kolegium oceniło ten „występ” orzekając trzy miesiące aresztu z natychmiastowym odzieniem w zakładzie karnym, obciążając kosztem postępowania oraz nakazem opublikowania orzeczenia do publicznej wiadomości w „Glosie Huty Katowice”. Czesław Kopeć, był to:

Szorowy werdykt kolejnego wydziału kierownictwa zostało zapisane w kilkanaście godzin po wykroczeniu i następnie na rzecz Henryka Papaja spadły już w areszcie. Niech ta przysypana podał ostryżeniem dla potencjalnych kandydatów do publicznych „popisów” pod wpływem alkoholu.

ZBLIŻAJĄCE SIĘ Święto Odrodzenia Polski oraz 60 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wywołały znaczący wzrost aktywności zatłoczenia budowlanych i kolektywów hutniczych naszego kombinatu. Przejawem tego są między innymi zobowiązania podjęte dla użyczenia obydwu rocznic.

W poprzednich wydaniach naszego tygodnika informowaliśmy już o czynach redukcyjnych jakie dodatkowo wy-

konają się w roboczych godzinach — oto czas, w jakim załoga Huty Katowice przeprowadza będzie liczne roboty adaptacyjne, porządkowe i ujękozajace, z których większość wykonana zostanie w ośrodku wypoczynkowym w Rogoźniku. Również w tym ośrodku realizować będzie swoje czyny 4362 członków załogi wydziałów w pionie utrzymania ruchu i kompleksu inwestycji energetycznych, wykonają oni tam sztanie, laźnie oraz klosz

nia radiostudia i urządzenie placu zabaw dla dzieci w Osiedlu Reden.

Bez maja 3 mln zł wyniesie wartość robót, jakie wykonały społeczne załogi zgromadzone w Budostalu-4 z myślą o uporządkowaniu zapleczy różnych obiektów oraz lepszym zarządzaniu ośrodkiem wypoczynkowym w Rogoźniku.

Kolektywy zatrudnione w Rejonie I — aglomerowi oraz

## DODATKOWE PRACE SPOŁECZNE

konają tej okazji pracownicy poszczególnych wydziałów Huty Katowice oraz przedsiębiorstw budowlanych wznoszących dalsze obiekty kombinatu. Niesto jest jednak wszystko, co zadeklarowały załogi. Wiele z nich zrealizuje także wartościowe prace społeczno-uzycięczne.

1385 pracowników Zakładu Surowcowego oraz Rejonów Inwestycyjnych I i II, przepracują prawie 10 tys. godzin przy budowie obiektów sportowych w Rogoźniku oraz przy porządkowaniu osiedla mieszkaniowego w Zagórzu. Załoga Wydziału Stalowni poświęci na wykonanie robót użytkowych 1883 godziny. Ponadto przez 704 godz. porządkować będzie magazyny inwestycyjne, a przez blisko 3 tys. godz. realizować będzie zadania dotyczące udoskonalenia urządzeń stalowni.

W licznnych pracach porządkowych oraz wokół obiektów weźmie udział 1363 pracowników z załog pionu transportu.

Pracownicy komórek organizacyjnych służb technicznych postanowili przez 5100 godz. porządkować teren huty, dokonywać usprawnień w dziedzinie techniki i technologii oraz przeprowadzać remonty budynków. Kolektywy służb inwestycyjnych wykonały szereg czynów społecznych, a m.in. zmieniają 4 domki campingowe w ośrodku wypoczynkowym w Rogoźniku oraz urządza i wyposażą w niezbędne maszyny i urządzenia warsztatów konserwacji. Członkowie służb techniczno-ekonomicznych uczestniczą będą w pracach porządkowych, usługowych, zakładaniu instalacji oświetleniowej, rozbudowie nagospodarzanej.

ze Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego i Kopalnictwa Rud Żelaza zadeklarowali przepracowanie blisko 1000 godz. na rzecz poprawy ochrony środowiska.

Również dla dobra środowiska oraz przy remontach obiektów pracować będą pracownicy Transtudów, którzy zrealizują zadania wartości ponad 300 tva zł. Na taką sumę szacuje się wartość robót, jakie załogi Przedsiębiorstwa Robot Inżynieryjnych wykonały przy porządkowaniu zaplecza socjalnego, produkcyjnego i osiedli hotelowych. W pracach porządkowych nie zabraknie także załogi Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych Budostalu.

Przewiduje się, że łączna wartość czynów społeczno-uzycięcznych osiągnie 5,5 mln zł. (tw)

## SMUTNE PLONY AKCJI »TRZEŻWOŚĆ«

TO BYŁA potrzebna akcja! Tak twierdzili wszyscy kierowcy, którzy na co dzień korzystają ze szlaków wokół Huty Katowice. W poniedziałek, 11 lipca, od czwartej nad ranem do dziesiątej wieczorem trwała akcja, albo jak nazwali ją organizatorzy — działania prewencyjno-represyjne. Kryptomim „Trzeżwość” zawiarała tylko jeden element działania — inne, to kontrola legalności pojazdów, przewożonego ładunku itd. W działaniach prowadzonych społecznie brało udział prawie 40 funkcjonariuszy służby ruchu drogowego z KM MO Dąbrowa Górnica i KW MO w Katowicach, a także funkcjonariusze innych służb MO i członkowie ORMO.

Plonem 18-godzinnego alertu było skontrolowanie 360 pojazdów z których aż 146 (tak, aż 146!) kierowców zatrzymani na mandaty karne. Łączna suma kar wyniosła 27 750 złotych. Poza tym poczyniono 122 kierowców bez wykazania sankcji. W trakcie akcji ujawniono czterech nietrzeźwych kierowców, którzy w trybie przyspieszonym stanęli przed Kolegium ds. Wykroczeń przy prezydencie miasta Dąbrowy Górniczej. Były to:

Tadeusz Zabik, kierowca samochodu ciężarowego Tatra, nr OA 1356, należącego do Transbudu Olsztyn — ukarany grzywną 2000 zł za grzywny i na pół roku zakazem prowadzenia pojazdów.

W trakcie akcji, której po-

trzebno nie można podważać, ujawniono także trzech płesznych w stanie nietrzeźwym, którzy stanowili zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wydaje się, że oni także powinni stanąć przed Kolegium, a sankcje, jakimi można „ocenić”, takie zachowanie, wcale nie muszą być niższe, niż w przypadku kierowców.

W poniedziałek, gdy przeprowadzano akcję „Trzeżwość”, drogi wokół Kombinatu były jakby bezpieczniejsze. Społeczna akcja funkcjonariuszy MO nie może być jednak codziennością, a bezpieczeństwo na drogach zależy od wszystkich. Trzeżwość za kierowcą to podstawowy warunek korzystania z pojazdu. Jak wykazała akcja — nie dla wszystkich jest to całkowicie zrozumiałe. (ag)

CORAZ więcej brygad i zespołów roboczych przystępuje do międzyszakadowego współzawodnictwa pracy. W bieżącym roku rywalizację o najlepsze wyniki produkcyjne podjęto 45 przedsiębiorstw i jednostek organizacyjnych placu budowy Huty Katowice. Widoczne są już efekty współzawodnictwa, które przejawiają się głównie w znacznej poprawie rezultatów techniczno-ekonomicznych i zwiększonej aktywności załóg.

W piątek, 22 lipca, odbyła się turniej kometki (godzina 11), zawody pływackie (godzina 14) na dystansie 100 m stylu dowolnym — warunkiem startu jest posiadanie karty pływackiej oraz zawody kajakowe (godzina 16) w konkurencji kobiet mezczyzn i dwójek mieszanych. W sobotę przewidziano gry i zabawy dla dzieci: za nami „dzień i noc”, „ostatni edyfada”, „zanieś-przyńś”, „wyścig numerów”, skoki z mostka, „marsz na klockach”, „dwa ogień” — kryje się wiele atrakcji i średnich nagród. Odbędzie się także turniej kometki i rzuty latawicami do tarcicy. Początek zabawy — o jedenastej. W trzecim dniu festynu zorganizowane zostaną z udziałem trzech najlepszych zespołów ligi kombinatu turniej w siatkówkę, przeciąganie lin, oraz — dla silaczy — zawody wyciskania cięgarka na czas i pchnięcie kuli.

Zapraszamy!

PS. Czy do zawodów pływackich trzeba koniecznie stawać się z kartami pływackimi? Trudno przypuszczać, aby do rywalizacji stawali kandydaci, którzy nie potrafią swobodnie poruszać się w wodzie. Sądzimy, że organizatorzy zrewidują ten punkt regulaminu — wydaje się on pozbawiony sensu.

## SZLACZETNA RYWALIZACJA

Rozszerza się także ruch po-dejmowania zobowiązań i czynów produkcyjnych, 320 Brygad Pracy Socjalistycznej, które ubiegają się o zaszczytny tytuł Brygady 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej podjęto i realizuje zobowiązania, których wartość szacuje się na kwotę 120 milionów złotych. Najlepsze rezultaty w tym zakresie osiągają brygady wzmacniające obiekty Kompleksu Drużego Wielkiego Pieca. 76 brygad z przodujących przedsiębiorstw, takich jak Budostal-1 i Mostostal Kraków, wykonuje zobowiązania o wartości ponad 17 milionów złotych. (elb)

## UROCZYSTE SPOTKANIE

14 LIPCA, w ubiegły czwartek, w Miedzyzakładowym Domu Kultury przy ulicy Sadowej w Gołonogu, odbyła się uroczysta akademia poświęcona zblakującemu się świętu 25 Lipca i 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na spotkanie przybyli m.in. przewodniczący ZRK Ryszard Flork, sekretarz KZ PZPR Budostalu-4 Jan Pieczyrak, naczelnego dyrektora Zjednoczenia Budostalu Edward Barszcz i dyrektor PKM Zenon Ku-

Po akademii podczas spotkania z ludźmi dobrej roboty odbyła się uroczystość dekoracji 70 pracowników PKM, odznakami „Budowniczy Huty Katowice”, oraz złotymi i srebrnymi odznakami „Zasłużonemu w rozwoju województwa katowickiego”.

Wyróżnieni pracownicy byli jednymi z tych, którzy poświęcili wiele trudu w okresie uruchamiania Huty Katowice. (pw)

## W ROGOŹNIKU NA SPORTOWO

Wiele atrakcji zapowiada IV Letni Festyn Huty Katowice, organizowany w Rogoźniku w najbliższy piątek, sobotę i niedzielę. Oprócz bogatego programu imprez artystyczno-estradowych przygotowano szereg rekreacyjnych zabaw ruchowych dla wszystkich uczestników festynu.

W piątek, 22 lipca, odbyła się turniej kometki (godzina 11), zawody pływackie (godzina 14) na dystansie 100 m stylu dowolnym — warunkiem startu jest posiadanie karty pływackiej oraz zawody kajakowe (godzina 16) w konkurencji kobiet mezczyzn i dwójek mieszanych. W sobotę przewidziano gry i zabawy dla dzieci: za nami „dzień i noc”, „ostatni edyfada”, „zanieś-przyńś”, „wyścig numerów”, skoki z mostka, „marsz na klockach”, „dwa ogień” — kryje się wiele atrakcji i średnich nagród. Odbędzie się także turniej kometki i rzuty latawicami do tarcicy. Początek zabawy — o jedenastej. W trzecim dniu festynu zorganizowane zostaną z udziałem trzech najlepszych zespołów ligi kombinatu turniej w siatkówkę, przeciąganie lin, oraz — dla silaczy — zawody wyciskania cięgarka na czas i pchnięcie kuli.

Zapraszamy!

PS. Czy do zawodów pływackich trzeba koniecznie stawać się z kartami pływackimi? Trudno przypuszczać, aby do rywalizacji stawali kandydaci, którzy nie potrafią swobodnie poruszać się w wodzie. Sądzimy, że organizatorzy zrewidują ten punkt regulaminu — wydaje się on pozbawiony sensu.

## KTO WYMIEŃI »GŁOS«?

Nasz stary Czytelnik, p. Józef Szewczak z Energetopolu-7 wierny „Głosowi Huty Katowice” od pierwszego numeru gazety, czyli od października 1973, stracił na pewien czas kontakt z naszym tygodniem. Brak mu numerów „Głosu” jakie ukazywały się w czasie od maja 1976 do stycznia 1977, to jest od nr 14 (59) do nr 2 (99).

Z p. Szewczakiem można się skontaktować korespondencyjnie pod adresem: 49-148 Chelm Śląski, Krakowska 3a. (zw)

„GŁOS HUTY KATOWICE” — tygodnik. Pismo odznaczone Honorową Odznaką Budowniczego Huty Katowice. Redaguje zespół w składzie: Elżbieta Bujna, Andrzej Gowarzewski, Kajetan Góral, Janusz Kwiatkowski (redaktor techniczny), Leszek Majewski (redaktor naczelny), Piotr Wąsikowski, Teresa Wojciech i Zdzisław Wudkiewicz (sekretarz redakcji).

Adres Redakcji: Dom Organizacji Spółcznych, główny plac budowy Huty Katowice, 41 303 Dąbrowa Górska. Nr telefonów: 25 56 49, 62 20 56, 22 56 do 58 wewn. 133 i 258 Wydawca: Kombinat Metallurgiczny Huta Katowice. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa Ksiażka Ruch” ul. Liebknechta 22, 40-083 Katowice. Nakład: 10 000 egz. Nr zam. 2815/77 P-8

ATOMOWE SERCE ARMENII

Na przedmiot budowę dziesiątej elektrowni — Armenię Elektrowni Atomowej powiadomiony jest wykup pod drugi blok elektrowni. Wszystkie prace realizowane są z wykorzystaniem. Budowni i montażści postanowili zakończyć wszystkie prace przed obchodami 60 rocznicy Wielkiej Sojuszynej Rewolucji Październikowej.

Już od pięciu miesięcy biegną atomowe serce Armenii. Jest to unikalna elektrownia: po raz pierwszy w historii Związku Radzieckiego wybudowana została sejmująca elektrownia atomowa, odpowiadająca wszyskim wymaganiom jej bezpieczeństwa eksploatacji w rejonach o dużej sejsmiczności.

## SŁONCE CHŁODZI

W nowym mikroregionie Aszchabadu budowany jest pierwszy kompleks budynków mieszkalnych z chłodzeniem... słonecznym. Ochłodę w mieszkańach daje grzejnik ogrzewania parowego. System działa na zasadzie aparatury chłodniczej absorpcyjnej. Tego typu domy przeszły pomyślnie próby pod Aşchabadem, gdzie znajduje się laboratorium hellotechniki Instytutu Fizyko-Technicznego Akademii Nauk Turkiemskiej SRR.

Kiedy na wolnym powietrzu upał osiągnął 40 st. C w cieniu, w pokojach tych domów było o 12–20 st. C mniej.

## BIBLIOTEKI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Oswiatelie Związku Radzieckiego cieszą się opinią najbardziej rozwijanego społeczeństwa świata. I nie w tym dziwne, gdyż na teritorium ZSRR działa obecnie przeszło 350 tysięcy bibliotek — w tym 131 tysięcy publicznych, ogólnodostępnych — przechowujących w swych księgozbiorach ponad 4 miliardy tomów. W ciągu roku korzysta z nich przeszło 200 milionów osób. Światowa sława cieszą się takie książki, jak Państwowa Biblioteka ZSRR im. Lenina, Państwowa Biblioteka Publiczna im. Saltykowa-Szczedrina, Biblioteka Akademii Nauk ZSRR, Ogólnoukraińska Państwowa Biblioteka Literatury Obcej.

Ważną rolę przypadają bibliotekom ZSRR w wychowaniu młodego pokolenia. Zadania te wykonuje przeszło 7,5 tys. bibliotek młodzieżowych oraz 140 tysięcy bibliotek szkolnych. Innym ważnym dziedziem pracy bi-

bliotek jest popularyzacja literatury społeczno-politycznej, fachowej i historycznej w środowisku robotniczym.

Do lepszego wykorzystania zbiurów przyznana się prowadzona obecnie centralizacja sieci. Małe biblioteki znajdują się do większych placówek, dzięki czemu lepiej są wykorzystane rozproszone dotychczas księgozbiory i łatwiej zapewnić nad nimi opiekę specjalizowanej kadry fachowej.

## NAJBARDZIEJ ROZCZYTANY

Od wieku już lat Związek Radziecki zajmuje pierwsze miejsca w świecie pod względem liczby wydawanych książek. Wielkość i rozmach radzieckiego ruchu wydawniczego najlepiej ilustruje liczba 46 miliardów egzemplarzy książek wydanych w kraju Rad w okresie władzy radzieckiej. Tylko w 1976 r. ukazało się w Związku Radzieckim ponad 84 tys. książek i broszur o łącznym nakładzie 1,7 miliarda egzemplarzy. Wydawnictwa te drukowane były w 109 językach narodowych ZSRR i innych krajów.

Wśród wydawanych w ZSRR książek czolowe miejsce zajmuje dzieła Włodzimierza Lenina, których wielokrotnie wznawianie osiągnęły już wysokość 500 mil egzemplarzy. W ponad 112 milionach egzemplarzy opublikowane prace K. Markska i F. Engelsa. W kilkutygodniowych naktadach wydawane są dzieła narodowych klasztorów, książki wielu pisarzy współczesnych, utwory przeznaczone dla dzieci i młodzieży.

Waże miejsce w produkcji wydawniczej kraju Rad zajmuje przeklady dzieł literatury światowej. Do rąk czytelników radzieckich docierają książki, których autorami są pisarze blisko 140 krajów. Tylko w latach 1946–1976 ukazało się tu 48 tys. tytułów, przekładek książek i broszur w łącznym nakładzie 1 miliarda 700 milionów egzemplarzy. Książki ponad 200 pisarzy zagranicznych osiągnęły nakłady ponad miliona egzemplarzy.

W ciągu ostatnich 30 lat wydano w Związku Radzieckim 7,877 tytułów książek autorów amerykańskich w nakładzie 221 mil egzemplarzy, 4,656 tytułów autorów francuskich w nakładzie 298 mil egzemplarzy, 4,587 tytułów książek pisarzy angielskich w nakładzie 230 mil egzemplarzy oraz 900 tytułów książek pisarzy włoskich w nakładzie 39 mil egzemplarzy.

## (DOKONCZENIE ZE STR. 1)

anachronizmego balansu. I jak nieprzyjemny zgrzyt zabrzmiał szeptem, jakie ostatnio przeczytałem w jednej z analiz abencji w naszym kombinacie — okazuje się, że znacznie częściej korzystają z chorobowych tworzeń lekarskich pracownicy umysłowi — ta pozostałość tylek w nazewnictwie! — niż fizyczni, pracujący często-

polityka społeczna. Jeśli ona jeszcze ciągle szuka dokonywania wybiorów. Wśród potrębnych są pilniejsze, a nawet najszersze ognienie socjalistycznej sprawiedliwości nie jest w stanie czasami rozwiązać dilemma moralnych. Nie stać nas. Jeszcze na zaspokojenie wszystkich ambicji, ale w tym jesteśmy razem — jako naród. Dali — jeszcze nas nie stać, ale to co przed kilku laty było ty-

## (DOKONCZENIE ZE STR. 1)

boczącego spotkania, w którym namówiliśmy naszych kolegów, to przedsięwzięcie konstrukcji i dostawcy ze Związku Radzieckiego — inż inż. Aleksander Girszewicz, Włodzimierz Chodakiew i Ajrapet Milkumow. Automaty załatwili walcowni inż Adam Pakula i inż. Krzysztof Nowak z tzw. tzw. nowego automatyka reprezentanta stoczniowców polskich. W naradach bierze jeszcze zwleka udział inż. Emilia Wasacza, ale działa go nie ma. Korzysta z zastużonego urlopu.

Ludzie, których poznajam, różnymi drogami trafią do Huty Katowice. Gdyby operować wspólnymi siłami geograficznymi, trzeba by powiedzieć, że pochodzą nawet z tej samej szerokości i długiego geograficznego.

Aleksander Girszewicz przyjechał do Dąbrowy Górniczej ze Świdnicką. Tam na wydziale napędów elektrycznych i automatyki ukończył studia politechniczne. Potem pracował w Świdnicku i Czelabińsku. Jest specjalista z za-

— A, prosto podawania wlewów były?

— Da, wtedy robataj, prze-

krasno.

— Co z układem automatycznego sterowania samotkiem przed i za klatką?

Sytuacja wyglądała tak — mówił inż. Nowak — wszyscy mieliśmy suradować, ale na samotku pierwszym powstawała awaria. Operatorzy walczeli bardzo się spieszli, żeby ją usunąć. Nie było czasu na przeprowadzenie próby. Wykonamy ja dzisiaj.

Kolejne pytanie inż. Maleckiego kieruje do inż. Pakuli:

— Czy sterowanie napędów sprawdzone zostało przy pomocy fotoprzekaźników?

— Niestety, nie. Nie przygotowano bowiem w portie instalacji fotoprzekaźników. Dopiero wczoraj udało się doprowadzić wszystko do ładu. Teraz czekamy tylko na kilka minut przerwy w walcowaniu.

Kolejna ważna sprawa dotyczy usunięcia usterek z szaf. Urządzenia te znajdują się w sterowaniu wózkami wlewów. Od dłuższego czasu coś zakłóca ich normalną pracę.

Jaka jest tego przyczyna? Specjalista mocno się nad tym głośni. Może jakiś element emulacji posłuszeństwa? Może brakuje w jakimś miejscu styku, albo następuje zwarcie?

Aleksander Girszewicz pochodzi z Moskwy. Na tamtejszej uczelni ukończył tą samą specjalizację co Girszewicz. Pracuje w Instytucie Naukowym Napędów Elektrycznych. W Hucie Katowice rozwiązuje zagadnienia dotyczące automatycznego sterowania wózkami wlewów oraz wózkami kieszisk. Tej ostatniej sprawie — jak sam powiedział — poświęca szczególnie dużo czasu i uwagi. Jest bowiem jednym ze współautorów zastosowanego w Hucie Katowice prototypowego rozwiązania automatycznego sterowania wózkami kieszisk.

Ajrapet Milkumow przybył do Huty Katowice z Worońskiego. Podkreśla, jak ważny jest montaż urządzeń. Od tego jak zostaną zamontowane, zależy będzie precyza ich działania, niezawodność. Jest to problem doniosły; wąg. Dlatego specjalista radzieczy w Hucie Katowice, dla którego pomagają polscy fachowcy w rozwiązywaniu skomplikowanych zagadnień związanymi takich, których dodatkiem nikto do reszty nie zgłębił. Bo jeśli nawet teoretycznie wszystko się zgadza, to przecież praktyka dopiero wykaże, czy prototypowy obiekt jest doskonały i czy zda egzamin zgodnie z przemysłami i przewidywaniami swoich twórców.

Inżynierowie Malecki i Pakula, zanim podjęli się odpowiedzialnego zadania w Hucie Katowice, zbierali doświadczenie w Krakowie, na omisie inż. Nowak — chyba najmłodszy w rodzinie automatyków "Katowic" — datartu z Częstochowy. Tak więc każdy specjalista wykstał się w innym ośrodku. Razem tworzą jednak wyjątkowo zgrany zespół. Jak się porozumiewają? Troche specyficzny jazykiem, stanowiącym mieszaninę polskiego i rosyjskiego.

Malecki pyta, czy usterek w sterowaniu samotkiem wagonów, o których była mowa na poprzednim spotkaniu, zostały usunięte i czy samotek już pracuje? Wtedy padają jeszcze owe zapewnienia. Ze swoim zdaniem, wszystko gra.

— Tak dłużej być nie może — mówi inż. Malecki — musimy się z tym uporać. W cia-

gu myśląc o uszkodzeniu. Zaręczę, że do tego czasu wsłudź budget charasto...

Padają fachowe określenia. Napięcia, układy przepięciowe, transformatory, tasma-rejestrator, mająca mierzyć natężenie przez całego dobę. Tak sobie rozmawiają panowie inżynierowie. Spokojnie, bez podniesionych głosów. Większe oświadczenie wykazują tylko wówczas, gdy „zaklepają” konkretny termin ukończenia kolejnego etapu pracy. Za to będzie się ostatecznie liczny najbardziej.

— Bo widzi pan — mówią automaty — jak operator powie, że to, co działało, jest mu w pracy pomocne, to wtedy dopiero bedziemy mogli mówić o naszym sukcesie.

TERESA WOJTEK

## W LIPCOWE ŚWIĘTO

kroć w znacznie gorszych warunkach atmosferycznych, w kontakcie z niezbyt sprzyjającymi aurami. Może to przypadek, nie wiem. **Wario się zastanawia.**

Albo inna sprawa — zdecydowanie większość współczesnego pokolenia Polaków bierze swój rodowód ze środowisk wiejskich. Czy wielu zastanawia się jednak, co oznacza wprowadzone ostatnio objęcie mieszkańców wsi powszechna, bezpłatna opieka lekarska? Albo system emerytalny...

To są wszystko osiągnięcia, które nazywa się nieefektywnie

(AND)



Stalowe konstrukcje przybierają często niezwykle oryginalne kształty.

Zdj. P. Wasikowski

występowały w wydziałach produkcyjnych w pierwszym półroczu — to efekt nie tylko szybkiego rozpoczęcia procesów technologicznych, lecz przede wszystkim wysokiego poziomu wydajności pracy planowo zakończonej i faktycznie uzyskanej. To również efekty ofiarnej pracy kadry kierowniczej i żołnierzy hutniczych, które zmobilizowały wszystkie siły i umiejętności dla ofiarnej i efektywnej pracy. **Za ten wysiłek i ofiarowność Egekutuwa**

występowały w wydziałach produkcyjnych podstawowej. Np. w wydziale przygotowania rug i koksu już w okresie rozpoczęcia ujawniły się wiele błędów konstrukcyjnych powodujących nadmierna ilość postojów awaryjnych. Wielki piec przez okres czterech miesięcy pracował na dyszach klasycznych, które wyminione zostały w kwietniu na inne. W stalowni ujawniły się niewłaściwa jakość kotłów odzyskowych. W maju i czerwcu przerobiono jeden z kotłów. Notowano również zakłócenia w wydziale walcowni półwyrobów.

A wiec w drugim półroczu należy usunąć wszystkie przeszkoły, jakie wystąpiły po-

przednio. Sprawy te były przed metrem wiele ocen i analiz,

Konferencja Samorządu Robotniczego, kolegium kierownictwa Kombinatu, nadarz problemowych oraz periodycznych opracowań analitycznych. Wszystkie te oceny i analizy stworzyły podstawę do opracowania szczegółowych programów działania, których codzienna realizacja pozwoli na pełne wykonanie zadań gospodarczych drugiego półroczu i całego roku.

A bez przesady można powiedzieć, że zadania te są ogromne. W porównaniu z pierw-

występowały w wydziałach produkcyjnych podstawowej. Np. w wydziale przygotowania rug i koksu już w okresie rozpoczęcia ujawniły się wiele błędów konstrukcyjnych powodujących nadmierna ilość postojów awaryjnych. Wielki piec przez okres czterech miesięcy pracował na dyszach klasycznych, które wyminione zostały w kwietniu na inne. W stalowni ujawniły się niewłaściwa jakość kotłów odzyskowych. W maju i czerwcu przerobiono jeden z kotłów. Notowano również zakłócenia w wydziale walcowni półwyrobów.

A wiec w drugim półroczu należy usunąć wszystkie przeszkoły, jakie wystąpiły po-

przednio. Sprawy te były przed metrem wiele ocen i analiz,

Konferencja Samorządu Robotniczego, kolegium kierownictwa Kombinatu, nadarz problemowych oraz periodycznych opracowań analitycznych. Wszystkie te oceny i analizy stworzyły podstawę do opracowania szczegółowych programów działania, których codzienna realizacja pozwoli na pełne wykonanie zadań gospodarczych drugiego półroczu i całego roku.

Egekutuwa KB PZPR zapoznała się również ze stanem przygotowanym do wydziału walcowni średniej do podjęcia prac rozruchowych i produkcyjnych.

Ajrapet Milkumow przybył do Huty Katowice z Worońskiego. Podkreśla, jak ważny jest montaż urządzeń. Od tego jak zostaną zamontowane, zależy będzie precyza ich działania, niezawodność. Jest to problem doniosły; wąg. Dlatego specjalista radzieczy w Hucie Katowice, dla którego pomagały polscy fachowcy w rozwiązywaniu skomplikowanych zagadnień związanymi takich, których dodatkiem nikto do reszty nie zgłębił. Bo jeśli nawet teoretycznie wszystko się zgadza, to przecież praktyka dopiero wykaże, czy prototypowy obiekt jest doskonały i czy zda egzamin zgodnie z przemysłami i przewidywaniami swoich twórców.

Inżynierowie Malecki i Pakula, zanim podjęli się odpowiedzialnego zadania w Hucie Katowice, zbierali doświadczenie w Krakowie, na omisie inż. Nowak — chyba najmłodszy w rodzinie automatyków "Katowic" — datartu z Częstochowy. Tak więc każdy specjalista wykstał się w innym ośrodku. Razem tworzą jednak wyjątkowo zgrany zespół. Jak się porozumiewają? Troche specyficzny jazykiem, stanowiącym mieszaninę polskiego i rosyjskiego.

Malecki pyta, czy usterek w sterowaniu samotkiem wagonów, o których była mowa na poprzednim spotkaniu, zostały usunięte i czy samotek już pracuje? Wtedy padają jeszcze owe zapewnienia. Ze swoim zdaniem, wszystko gra.

— Tak dłużej być nie może — mówi inż. Malecki — musimy się z tym uporać. W cia-

gu myśląc o uszkodzeniu. Zaręczę, że do tego czasu wsłudź budget charasto...

Padają fachowe określenia. Napięcia, układy przepięciowe, transformatory, tasma-rejestrator, mająca mierzyć natężenie przez całego dobę. Tak sobie rozmawiają panowie inżynierowie. Spokojnie, bez podniesionych głosów. Większe oświadczenie wykazują tylko wówczas, gdy „zaklepują” konkretny termin ukończenia kolejnego etapu pracy. Za to będzie się ostatecznie liczny najbardziej.

— Bo widzi pan — mówią automaty — jak operator powie, że to, co działa, jest mu w pracy pomocne, to wtedy dopiero bedziemy mogli mówić o naszym sukcesie.

TERESA WOJTEK

**KB PZPR wyraża hutnikom serdeczne podziękowanie.**

Stwierdzono, że jakkolwiek wszelkie techniczno-produkcyjne oraz parametry jakościowe były zadowalające — co stanowi dobrą prognozę na przyszłość — to dla szybkiego realizacji trudnych zadań drugiego półroczu należy wylemnować kilka czynników niepewności wynikających z wielu uwarunkowań. Uwarunkowania te daly o sobie znać już w trakcie wykonywania zadań pierwszego półroczu.

Przybierały one postać konkretnych trudności, które

jest w kraju sporo, a budowniczych potrzeba stale. W podjęciu tej decyzji pomocą mu znała, która zresztą przez cały czas osiągnęła wszelkie celowe rezultaty. Dzień temu z nim jego rodzina, była przy nim w chwilach zwątpienia.

W kwietniu 1978 roku Stanisław Ruciński wkraczył w ostatni etap swojego życia zawodowego. Etap, który miał trwać cztery lata i nosić nazwę Huta Katowice. Starsza córka mieszkająca w Bedzin





# WOKÓŁ SPARTAKIADY

**SPARTAKIADA TRWA!** Jest zdaniem wszystkich — lensem niż ta przed rokiem, promienna. Zawody oświatowe, lekkoatletyczne, strzeleckie, kajakowe, nawet wodne, a także rywalizacja w grach sportowych — niezmienna, rzeczna i skutkowa, a także w tenisie stołowym. Przez prawie cztery miesiące zainaugurowana 29 maja masowym biegiem przełajowym II Letnia Spartakiada Huty Katowice stanowiła będzie dla jej uczestników okazję do przeszycia wielu wartościowych chwil, jakie zawsze przynosi sportowa rywalizacja. Dla lepszych — przygotowano efektowne medale, dla zwycięskich zespołów — puchary dyrektora naczelnego i przewodniczącego RZ, dla wszystkich — dyplomy. Wykoniono już zwycięzcom w siatkówce i tenisie stołowym, trwa turniej futbolistów, później, zgodnie z planem, przeprowadzone zostaną pozostałe konkurencje.

**Andrzej Glogowski i Kazimierz Bielik**, zajmujący się na co dzień sprawami sportowej rozrywki dla załogi hutniczego kombinatu, za fachowcami — obaj konczyli studia wychowania fizycznego i widać, że znają się na rzeczy. Nie brakuje im roboty, choć przecież, w wielu przypadkach, nie do nich powinno należeć załatwianie takich spraw, jak „organizowanie” wolnego placu do gry. Z okazji spartakiady, nie po raz pierwszy zre-

szta odczuwał się dołączony brak obiektów sportowych, nawet tych najprostszych, takich jak place do kry. Trzeba błagać, prosić, molestować, bo nie każdy skurk jest tak zyczliwy, jak prezes LOK, dyr. Zgraja, który udostępnił bosko dla piłkarzy.

**Andrzej Glogowski i Kazimierz Bielik** zajmują się ta robota od kilku zaledwie miesięcy. Widzą już efekty, choć obaj zdają sobie sprawę, że wiele można zrobić inaczej i lepiej. Spartakiada toczy się, obok zmagań o indywidualne, czy zespołowe sukcesy, także o miłość najlepszego, wydziału. W zawodach startujących zawodnicy pod firmą rad zakładowych poszczególnych wydziałów, wyłonieni w eliminacjach oddziałowych. Do finałów nie zawsze dochodzą jednak zespoły rzeczywiście najlepsze. Może się przecież zdziały, że na jednym z wydziałów jest nie jedna, a dwie, a nawet trzy drużyny lensez od reprezentanta innego wydziału. Nie zawsze więc na podium staje najlepsi, a to przecież jest sensem całej zabawy. Oczywiście, mówią obaj, myślimy o modyfikacji, o stworzeniu systemu rozgrywek całorocznego, a nie tylko w okresie spartakiady. Kiedy to przez trzy tygodnie gra się najpierw w siatkówce, przez następne trzy w piłce ręcznej, aby później zmienić specjalność na piłkę nożną. Sugerowaliby na

temach „Głosu HK” zorganizowanie systemu rozgrywek — może to być także forma ligi — właściwego zaloge ze sportową rozrywką przez cały rok, uwzględniając, rzeczą jasną, specyficzne warunki naszej aury.

Bardzo ważnym problemem, który pragniemy poddać nas rozważce — wszystkich miłośników sportu — jest rola działań fanatyków sportu — w najlepszym tego słowa znaczeniu. Zespół d/s rekredeli i sportu liczy 2 pracowników, choć powinieneś zgodnie z normami, mieć co najmniej osiem. Nie to jest jednak na całym świecie — nie obiecze się, niezależnie od stanu osobowego, od pomocy społecznej. Etański pracownicy rad zakładowych nie zrobia wiele, a przynajmniej będzie to praca bierna, bez współpracy z miłośnikami sportu, których muszą wykonać w pracowniczych kolektywach, zorganizować formy współpracy tak, aby ruch sportowy stał się rzeczywiście sprawą masową, spontaniczną. W gronie organizatorów jest mniej więcej dla wszystkich, którzy lubią sport, i nie jest chyba ważne, że nie wszyscy będą za to brali pensje i że nie wszystkich będzie można „rozliczać”.

Spartakiada trwa, ale warto już dziś pomyśleć, aby nastąpiła, za rok, była jeszcze lepsza.

(ag)

**Sedziwy i przeto niemrawo szukający się do urlopu radzi Baskar o przysiądzie (na walizce) i uciechy, kiedy umyślny z Huty przywiódł mu kolejną porcję pieknie pisanych listów wyszczących spod pióra jego przyjaciela, przechodzącego w M-52.**

**Pozbawiony pomocy frysów wysłanych na (niezauważone) wakacje, rozzsiedli się Baskar w hotelu i tym większą radością oddał się lekturze, że Dariusz piszący dość niewyraźnym alfabetem sanskryckim (jak lekarz do aptekarza) tym razem za posiedniectwem Redakcji GHR przysłał mu epistole czytelną w każdym słowie i przeczytano.**

Tym razem Dariusz postanowił przejechać się po „półdupkach”, które Baskar kiedyś jakoby z jakiegoś okazu scisnął wykonując tym

Nic dodać, nic usiąć. A ponieważ piękna polska „dupe” rehabilitowała już i Broniewski i Tuwim i Wańkowicz, więc tużże, że i Zalogi i Dyrekcja Huty nam tej „dupej” dysputy za sie nie wezmą.

Dariusz, jak zawsze wychodząc naprzeciw sesji Baskara zajmuje się z kolei kardynałnym zagadnieniem tzw. „średniej statystycznej”. Takie np. autobusy. Potwierdzam teraz Dariusza, że średnio, to one odjeżdżają i przyjeżdżają punktualnie. I choć 1 Maja wóz odjechał z 10-minutowym opóźnieniem, bo czecha na ludzi zatrutych jadem mambą, to już 4 maja te różnice zneutralizował, dając gaz do derchu 10 minut przed czasem. A że tam paru zostało? Do dziś zostało na pewno statystycznie rozliczeni...

## Z LEKTYKI HINDUSA BASKARA

pierwszą fazę „dania dyla” z miejsca, w którym jak raz nie czuł się najbardziej. Oto Dariusz omówił sprawę półdupków w aspekcie biologicznym, historycznym oraz semantycznym, radzi Baskarowi, gdy ten będzie na Hucie poczuć moc Natury, ścisknąć takowe tym razem nie cellem ucieczki, lecz zapobiegienia. Czemu? Ato, jakby tu rzec?... w lesie — pisze Dariusz — nie postużyłeś się ani liściem topiącym ani rajasem, bo tak zakurzone piłem cementowym, że mógłby tobie zabetonować oko ujęcie, które Wielki Krzysztof ludziom wedle ulgi przyda!...

Snując filologiczne paraleły, kojarzy sobie przyjaciel półdupki z półgłowkami, jak na przykład te dwa, które w ciągu godziny jazdy autobusem porwali, aby obok nich, w godzinie siedzących, stała zdyszana storuszka.

O Dariusz! O połchomkach należałoby tu raczej mówić, ale w Twoim lesie uderzył mnie traumatoza ajoryst, pod którym się podpisuje. Tylerasz: dwa półgłówki to jeszcze cała głowa, ale dwa półdupki to pewno cała DUPA.

ST. BROSKIEWICZ

Takoż na parkingu „pod chmurką”: jeśli przez dwa, trzy dni autobus odjeżdża z 20-minutowym opóźnieniem, to możemy dać sobie to i owo uciąż, że w następne dwa trzy dni odjeździe o tyleż za wcześnie. Grunt żeby się wszystko statystycznie zgadzało w podaniu, dodatkowo metrach, ilości pasażerów, częstotliwości, szybkości itd. Kretniowość, czyli w półdupkogodzinach małosznych przez półgłokociometry.

Zauważ, Dariuszu, sugerując WPK i innym zatrudnianym się przezeń pracowników przedsiębiorstwem, że oto przewiezli podniesiona do szczebelu ludzkość 25,77 razy po linii równika naszej planety, ja bym „szpacor” na transport pracowników karłem przez 180 dni w roku chlebem świętońskim i wodą selcerską przez trzy tygodnie schaboszczakami z kaputem, portem i czekoladkami. Wedla, Ad libitum. Statystycznie byłoby + — OK. A na deser potężno lewatuya. Co Ty na to? Czekam i kijkam.

Do druku podał:

ST. BROSKIEWICZ

Dziś znowu po godzinach pracy przygotowaliśmy świetlice do zebrania sprawozdawczo — programowego (poprzednia akcja „świetlica” została zlecona przez zarządzającą, a rozbiorowały przybocznych kolegów, którzy bez potrzeby stracili kilka cennych godzin).

Sobote spędziliśmy w Krakowie wraz z moim eksmaistrem S. Bielikiem i milo, i milo, zas zakończyło się zupełnie nieoczekiwane. W niedziele byłem w pracy.

Odbrolo się zebranie Koła. Nareszcie zarys planu działania przedyskutowaliśmy kandydatu-

strony całego brygady. Mój obecny brygadista jest człowiekiem mrugliwym, spokojnym, ale twardym reki: „gdzie byles”, „dlaczego tu idzę”, „razem idziemy”, „razem wracamy”. Niby dobrze to, słusne i naturalne, jednak chłopcy uciekają od niego. Wydajność pracy tej brygady nie jest wyróżniająca się.

Urywam się teraz czeszo z pracy, jaką trzeba to bedzie formalnie dobrać. Jutro pierwszy, a właściwie pierwszy robocze posiedzenie Zarządu, każdy uczestnik ma przedstawić swój projekt planu pracy, wyłuszczyć to, co chciałby w oparciu o zapożyczanie swojego najbliższego otoczenia widzieć w naszej działalności. Nie osób w

istnieje dwa lata, a nie znalezimy się dla dokumentacji surów nieaktualnej listy członków).

Zaczynamy od zera. Chodze, szukam ludzi, pytam, czy mają legitymacje i czy chcą brać udział w pracy Koła. Sporządzam prowizoryczne listy — ankietę, zawierającą powyższe pytania. Tam, gdzie grupa członków jest liczną (KGRV), informacje zbierały wybrane przez Zarząd grupy. Nawiązuję kontakt z MZ.

Jesteśmy obecnie na półmetku budowy budynku socjalnego Państkich, tempo niezle, bo jesteśmy na nitce stali. Nowy kierownik robi co może i chod nie jest na oko szczególnie inteligentny, a czasem nawet tro-

żenstwa, a nawet przyjaźnie, ale tylko na „okrąg”.

Jakie przyjemne zaskoczenie: w domu wszystcy (!) okazały się serca i zrozumienia. Jednak kryzywidzem ich.

Dziś zatem byłem w pracy, ludzi mało, wiele wykorzystałem wydziałów. W MZ ZSMP także triumfuje państwa, nic nie załatwilem.

Wezwali mnie do siebie naczelnego dyrektora z Krakowa. Rozmowa prawnie z serdeczną, koleżenską. Dostaniamiem wreszcie melaminę, będzie gdzie składać materiały, dokumentację, sortowany, który Rada Zakładowa ma nam zakupić przed nastaniem zimy. „Nie określacie się u poczatek poprzez czynne społeczeństwo, nie obstawiajcie się statystykami. Stwórzcie kolegium, spotykajcie się, rozmawiajcie, wydzielcie na wycieczkę, choć by sam Zarząd. No i klejcie, zlepiajcie założę z przedsiębiorstwem”. Tyle dyrektor, a to przecież... az tyle.

Nowa spółka przystąpiła do intensywnej modernizacji hut, zakładając w 1937 roku odniesie stali z 7 piecami typu Siemens-Martin. W 1938 roku ruszyły natomiast w Królewcu 16-metrowa wysokość wielki piec. W następnych latach realizowane kolejne inwestycje, które przynieśli w niedługim czasie efekty w postaci produkcji 121 tys. ton rocznie. Liczne zmiany i zapotrzebowanie na stal spowodowały, że Huta Bankowa stała się jednym z najbardziej rentownych przedsiębiorstw Królestwa. Działały również okoliczne huty cynku, ale nie miały już znaczenia gospodarczego.

Rozwój hutniczego przemysłu w tym regionie hutniczym gwałtownie zahamowany został wojennymi wypadkami roku 1914. Pozbawiona surowców, części zamiennych i kapitałów Huta Bankowa zaledwie 10 pracowników przedstawiła się sytuacji w pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości. Pierwszy wielki piec w Hucie Bankowej uruchomiono dopiero w kwietniu 1920 roku, a huta cynku Konstanty podjęła produkcję dopiero w 1922 roku.

Produkcja hutnicza oparta na węglu drzewnym powodowała dewastacje lasów do tego stopnia, iż już pod koniec XVIII wieku pojawiły się zarządzenia zabraniające wyrębu lasów. Puszczenia złóż węglowych stały się koniecznością. W roku 1885 pokłady węglowe zostały odkryte w sposób dość przypadkowy przez pastery na pograniczu Bedzina i Dąbrowy Górniczej. W 11 lat później rozpoczęły się eksploatacje, a to eksploatacja, odkryta w 1905 roku, była niezwykle skuteczna, m.in. dzięki zamówieniom rządowym. W ten sposób hutnicza dąbrowska związana zostało nierozerwalnie z działającymi w okolicach kopalniami.

Początki były bardzo skromne. Korzystając z „redenowskiego” paliwa huta zaczęła w Dąbrowie, której dokładna data powstania nie jest znana, zatrudniała zaledwie 10 pracowników. Znaczne oywienie nastąpiło w pierwszych latach XIX wieku, a to dzięki sprzyjającej koniunkturze na wyroby cynkowe. W roku 1895 w oparciu o pobliskie złóża zaczęto eksploatację, odkrywając nowy węgiel, który skutkował znacznym wzrostem produkcji.

Niebawem jednak nastąpiła okupacja hitlerowska, w wyniku której huta dąbrowska przekształciła się w niemiecką. W Hucie Bankowej udało się nawet powródzić do opanowania i eksploatacji, o której mowa, w oparciu o francuski patent wytwarzania cynku.

Niebawem jednak nastąpiła okupacja hitlerowska, w wyniku której huta dąbrowska przekształciła się w niemiecką. W Hucie Bankowej udało się nawet powródzić do opanowania i eksploatacji, o której mowa, w oparciu o francuski patent wytwarzania cynku.

Natychmiast po opuszczeniu Dąbrowy przez Niemców władze w Hucie Bankowej przejęły komórkę PPR. Najistotniejsza sprawa było nadanie pozwolenia na wyprodukowanie wielkich pieców i jak najszybsze rozpoczęcie produkcji. Dzięki ofiarom żołnierzy, już w lutym 1945 r. wielkie piece hutnicze rozpoczęły normalną pracę. Zaczęto produkować nowy etap hutniczej historii Polski. Następnie gwałtowna modernizacja i przebudowa zakładu. Zmieniono nie tylko nazwę huty, która od 1951 r. nosi imię Feliksa Dzierżyńskiego, ale również odnowiono kolejne części, zmodernizowano piec, zmechanizowano wiele niewielkich i szkodliwych prac. Efektem tego jest osiągnięcie ponad pół miliona ton stali w całoroczną oraz znaczny przyrost wytwarzania produktów gotowych. Obecnie opracowywana jest koncepcja rozbudowy zakładu w okolicach huty dąbrowskiej oraz wywozu cennych zrzeszeń.

Natychmiast po opuszczeniu Dąbrowy przez Niemców władze w Hucie Bankowej przejęły komórkę PPR. Najistotniejsza sprawa było nadanie pozwolenia na wyprodukowanie wielkich pieców i jak najszybsze rozpoczęcie produkcji. Dzięki ofiarom żołnierzy, już w lutym 1945 r. wielkie piece hutnicze rozpoczęły normalną pracę. Zaczęto produkować nowy etap hutniczej historii Polski. Następnie gwałtowna modernizacja i przebudowa zakładu. Zmieniono nie tylko nazwę huty, która od 1951 r. nosi imię Feliksa Dzierżyńskiego, ale również odnowiono kolejne części, zmodernizowano piec, zmechanizowano wiele niewielkich i szkodliwych prac. Efektem tego jest osiągnięcie ponad pół miliona ton stali w całoroczną oraz znaczny przyrost wytwarzania produktów gotowych. Obecnie opracowywana jest koncepcja rozbudowy zakładu w okolicach huty dąbrowskiej.

Krótki okres oywienia spowodowany zapotrzebowaniem na cynk żelazny nie zahamował jednak regresu. Władze carskie przystępowały do wyprzedaży orzynku rzadowego w Dąbrowie. W 1878 r. zakład ten wraz z dąbrowskim kooperatywą węglową rozpoczęły normalną pracę. Zaczęto produkować cynk żelazny, zmechanizowano wiele niewielkich i szkodliwych prac. Efektem tego jest osiągnięcie ponad pół miliona ton stali w całoroczną oraz znaczny przyrost wytwarzania produktów gotowych. Obecnie opracowywana jest koncepcja rozbudowy zakładu w okolicach huty dąbrowskiej.

Realizacja tej bezprecedensowej w dziedzinie hutniczej inwestycji przywróciła dąbrowski przemysł wytwórczy do wygaszenia dąbrowskiego hutniczego. Warto jednak pamiętać, że tradycje i doświadczenie hutników z Dąbrowy Górniczej w połączeniu z wiedzą polskich braci hutniczych oraz najnowszymi zdobyczami naukowo-technicznymi dają początek podziwiennemu dziś gigiantowi — Hucie Katowice.

JERZY GRZADZIEL

## STACJA METEO

Oddział Polskiej Akademii Nauk w Katowicach zainstalował w ubiegłym tygodniu na terenie Huty Katowice dwie urządzenia meteorologiczne. Termohigrografy, w których noszą nazwę, ustwione obok chłodni kominkowych i przy bramie głównej Kompleksu, monitorują temperaturę i wilgotność, jaką składa się na mikroklimat huty. Odczytywanie danych zapisywane są w tygodniu na miarówce.

Z ramienia Kombinatu bezpieczeństwa kontakt z pracownikówem PAN utrzymuje zastępca głównego specjalisty ds. ochrony środowiska Lech Moderski. W niedalekiej przyszłości powstanie w Hucie Katowice stacji badań meteorologicznych, istan-

tyka.

Wszyscy pracujemy teraz lepiej i nie mniej tylko tak się wydaje — widać to najwyraźniej na murze. Sadze, że sprawiały takie stan rzeczy orzysławiana postawa mistrza K.

Praca organizacyjna rusza z miejsca, jednak realizujemy ogólny zapal, trwa aktywność, zaczynamy stosować nowe formy pracy. Ważnym zadaniem będzie teraz przywrócenie brygadom Brygadom Pracy Socjalistycznej. Rozglądamy się wśród załogi w poszukiwaniu ludzi dobrej roboty, doświadczonych wreszcie należnego im wyróżnienia. Czynimy to wspólnie z związkowcami. Zarząd Koła pracowniów ostatecznie wydał zgodę na organizację kółek, co dla nas nie jest nowością. Wszyscy znamy i akceptujemy nowe formy pracy. Ważnym zadaniem będzie teraz przywrócenie brygadom Brygadom Pracy Socjalistycznej. Rozglądamy się wśród załogi w poszukiwaniu ludzi dobrej roboty, doświadczonych wreszcie należnego im wyróżnienia. Czynimy to wspólnie z związkowcami. Zarząd Koła pracowniów ostatecznie wydał zgodę na organizację kółek, co dla nas nie jest nowością.

A na kwaterze szachy, poker, lekcje, marzenia, siostry, życie.

PIOTR PAWEŁ KUBIAK

J. WITTLIN — Vademecum matematycznej samoobrony, W. 1937 r. Swoisty poradnik dla małżonków. Zawiera ok. 300 ułożonych alfabetycznie hasel, w których autor, z właściwym sobą poczuciem humoru, przedstawia różnorodne sytuacje, mogące zastać w małżeństwie oznaki, jak zapobiegać konfliktom.

O. KOLBERG — Przysłówia, LSW 1937. Tom zawiera ponad 15 tys. przysłów i wyrażenia popularne, ułożone alfabetycznie. Słowniki wyrażeń staropolskich i gwarowych. Indeks hasel pojęć.

</

# W OBICZU WYSOKICH TEMPERATUR

Skawińskie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych produkują bogaty asortyment wyrobów dla hutnictwa, szkła i stali. Są to wyroby zasadowe, w tym wyroby dla koksowni oraz zatyczki i wylewy, wyroby magnetytowo-chromitowe i chromitowo-magnetytowe. Dlatego tym właśnie zakładem przypadły w udziale obowiązek zapatrzenia Kombinatu Metalurgicznego Huta Katowice w wyroby kwarcowo-zasadowe dla baterii koksowniczych zakładu w Dzieleszowicach, wyroby wysokoglinowe dla kadrów surowkowych typu "torpedo" i wyroby wysokoglinowe dla 350-tonowych kadrów stalowniczych.

## DLA KOKSOWNI

Baterie koksowni Dzieleszowice są najnowocześniejszymi i dość dużymi w naszym kraju i nawet w Europie. Proces technologiczny skokownicowania wymaga doskonałej wykonalności trwałości baterii, i stąd - ze względu na wyjątkowe gabaryty komórek - należało opracować nową technologię produkcji wyrobów kwarcowo-zasadowych. Chodziło o uzyskanie zarówno wymaganych właściwości technicznych, jak i dokładności wymiarowej, która ma podstawowe znaczenie dla bezpieczeństwa pracy. Próby prowadzone były na wykonalność baterii. Próby przeprowadzone w laboratorium badawczym i na ich podstawie opracowano instrukcję technologiczną ustalającą przed规矩ekim właściwości termomechaniczne tworzywa. Zostały one warunkiem odbioru jakościowego wyrobów.

## DLA SUROWKOWOZOZ

Kadze surowkowe typu „torpedo” - popularne surowkowoz - są w naszym hutnictwie zupełnie nowymi, dotąd nie stosowanymi urządzeniami transportowymi. Dlatego powstawały kwestie, jakiego rodzaju materiał ogniotrwały należy zastosować do wymiarów tych kadzi. Praktyka hut stwierdzających takie kadze do transportu surowek wskazała na korzystne efekty ze stosowania dla nich wymiarówki wyrobów zasadowych, głównie magnetytowych. Rzadziej magnetytowo - chromitowych lub wysokoglinowych.

Institut Materiałów Ogniotrwałych wybrał do warunków Huty Katowice wyroby wysokoglinowe w garnku AL-70. W Skawińskich ZMO wyprodukowano ich około 300 ton w garnku AL-70 dla wymiarowania 3 kadrów typu „torpedo”. W międzyczasie w laboratorium badawczym Skawińskich ZMO opracowano nowy rodzaj wyrobów wysokoglinowych o wyższych parametrach, które po przebadaniu przez IMO zostały zlecone do stosowania w tych kadzach. W wyniku ogniotrwałym zachowują się one dobrze i należy sądzić, że zostały prawidłowo dobrane do warunków termomechanicznych panujących w kadzach.

## ZAMKNIĘCIE SUWAKOWE

Stalownia konwertorowo-tlenowa Huty Katowice od pierwszej chwili zastosowała

trzymującą i usztywniającą płytę w czasie pracy. Któż te założenia przedmiotem opracowania w skawińskim laboratorium badawczym.

## WYROBY WŁÓKNISTE

Wyroby wykonywane z włókien ogniodpornych należą ostatnio do najlepiej izolujących materiałów pracujących w bardzo wysokich temperaturach. Produkują się je najczęściej z surowców kaolinowych, które topią się w hukowym piecu elektrycznym, a następnie odlewane strumieniem lawy rozlewane się przy pomocy specjalnych dyszy przy użyciu sprężonego powietrza i pary przegrannej, lub odpowiednio skonstruowanych dysków rozlewających.

Z tak przygotowanej welny kaolinowej formuje się na specjalnych urządzeniach potrzebne wyroby: papier, płyty, maty, sznur itp.

Institut Materiałów Ogniotrwałych opracował takie technologie produkcji włókien kaolinowych oraz technologię formowania z nich płyt, mat i sznurek. Technologia produkcji włókien została sprawdzona na urządzeniach do topienia i rozlewania. Skawińskim ZMO udało się w 1976 r. uzyskać z Akademii Górnictwa-Hutniczej piec elektryczny do topienia metali z pełną automatyką, o pojemności 150 kg. Przy pomocy Instytutu piec został wymarowany i dostosowany do topienia kaolitu. Następnie przygotowano komórki do rozlewania mat i sznurów oraz odpowiednie dysze. Pierwsze próby na zainstalowanym urządzeniu zostały przeprowadzone z powodzeniem już w lipcu 1976 r., a wdrożenie technologii produkcji włókien rozpoczęto w grudniu, wykorzystując ich 150 kg. Włókna posiadają bardzo dobrze właściwości i nie ulegają materiałom importowanym.

Produkcja włókien będzie kontynuowana w 1977 r. w dalszych latach. Z otrzymanych włókien będą mogły być przerabiane maty dla pieców węglowych Huty Katowice.

Produkcja włókien oraz wyrobów, jakkolwiek bardzo tradycyjna, jest równocześnie bardzo opłacalna. Jedna tona produktu w postaci np. mat, kostiumu ca 250 tyś. dolarów. Na bazie doświadczeń produkcji pilutowej w Skawińskich ZMO przewiduje się budowanie dalszego wydziału produkcji izolacyjnych materiałów włóknistych.

JERZY BIEDA



Zdj. P. Wasikowski

trzymany na poczatku naszego spotkania inżynier Jerzy Śliwiak zauważa, że rozmawiamy prawie w rocznicę Dokładnie 15 lipca ubiegłego roku podjął pracę w Hucie Katowice. Przyszły tu z Przedsiębiorstwem Montażu Urządzeń Elektrycznych Przemysłu Węglowego w Katowicach. Teraz tu, w Hucie pracuje w Wydziale Pomiarów i Badan Elektrycznych i jest kierownikiem Zespołu Pomiarów Sieci.

Wielu lat temu gdy kończył w Politechnice Śląskiej Wydział Górnictwa nie przypuszczał, że trafi kiedykolwiek do hutnictwa. Specjalizował się przecież w zakresie elektrofizyki i automatyki górnictwa. Później przez 19 lat zajmował się techniką lokalizacji uszkodzeń kabli. Niestety skrócono go do jednego, by inżynier Śliwiak, który z wykształcenia przekształcił się w hutnika, bo tu w hucie wykonuje identyczne zadania, co przedtem. Zaleciał, który jak powiedział jego przełożony - opanował do perfekcji. Powiekt, że przejęcie to nie trudno, bo przejęte jest do tego celu doświadczona spartura - samochód, laboratorium firmy Seba Dynastron. Gdy nastąpiło awaria wystarczy więc inżynierowi wjechać w samochód pojechać w teren i zidentyfikować uszkodzenie.

Ale to tylko laik może tak sądzić - wyjaśnia kierownik zespołu pomiarów sieci.

- Zdanie, które wykonyuję się do końca nie jest takie wydaje. Owszem, aparatura jest bardzo dobra. Nie da się zaprzeczyć. Ale ten kto się nie posługuje musi mieć przystojowatego nosa, niezwykłą intuicję. Jeden kabel drugiemu nie równy i uszkodzenia sa też różnorakie. Do wykrycia każdego z nich można posłużyć się inną metodą. I tu właśnie trzeba wyczuć jaka metoda

tody może spowodować do- datkowe uszkodzenie kabla.

Przez dwadzieścia lat pracy zdarzyło się wiele ciekawych a nawet dramatycznych momentów w życiu inżyniera. Kiedyś przedsiębiorstwo, w którym pracował, chociaż siedziba swoja ma w Katowicach, swoim zasięgiem obejmowało prawie całe polskie górnictwo. Kopalnie soli również. W jednej z nich, w Kłodawie inżynier Śliwiak przekrącił dramatyczną akcję.

## POSTAWIĆ SZYBKO DIAGNOZĘ

Wydział Górnictwa nie przypuszczał, że trafi kiedykolwiek do hutnictwa. Specjalizował się przecież w zakresie elektrofizyki i automatyki górnictwa. Później przez 19 lat zajmował się techniką lokalizacji uszkodzeń kabli. Niestety skrócono go do jednego, by inżynier Śliwiak, który z wykształcenia przekształcił się w hutnika, bo tu w hucie wykonuje identyczne zadania, co przedtem. Zaleciał, który jak powiedział jego przełożony - opanował do perfekcji. Powiekt, że przejęcie to nie trudno, bo przejęte jest do tego celu doświadczona spartura - samochód, laboratorium firmy Seba Dynastron. Gdy nastąpiło awaria wystarczy więc inżynierowi wjechać w samochód pojechać w teren i zidentyfikować uszkodzenie.

Jest trochę analogii między tym, co robi inżynier Śliwiak, a zawodem lekarza. Jeśli lekarz nie postawi właściwej diagnozy, to wiadomo, że nie zastosuje właściwego leczenia. A lekarstwo, które niewłaściwie poda nie tylko nie pomaga choremu ale jeszcze zaszkodzi. Tak samo bywa przy identyfikacji uszkodzenia. Zastosowanie niewłaściwej me-

szekoncowej lokalizacji trzeba zastosować w danym momencie, aby działanie było maksymalnie skuteczne. Tu chodzi przecież o czas. Ważne by jak najszybciej przystąpić do usuwania awarii. A to jest dopiero wtedy możliwe, gdy uszkodzenie zostanie zidentyfikowane. Jeśli ktoś nie ma odpowiedniego doświadczenia, będzie musiał po omacku.

Jest trochę analogii między tym, co robi inżynier Śliwiak, a zawodem lekarza. Jeśli lekarz nie postawi właściwej diagnozy, to wiadomo, że nie zastosuje właściwego leczenia. A lekarstwo, które niewłaściwie poda nie tylko nie pomaga choremu ale jeszcze zaszkodzi. Tak samo bywa przy identyfikacji uszkodzenia. Zastosowanie niewłaściwej me-

szekoncowej lokalizacji trzeba zastosować w danym momencie, aby działanie było maksymalnie skuteczne. Tu chodzi przecież o czas. Ważne by jak najszybciej przystąpić do usuwania awarii. A to jest dopiero wtedy możliwe, gdy uszkodzenie zostanie zidentyfikowane. Jeśli ktoś nie ma odpowiedniego doświadczenia, będzie musiał po omacku.

Próby umożliwiły równocześnie wypróbowanie urządzeń potrzebnych do wprowadzenia środków aktywnych powierzchniowo do mieszanek. Metoda może być rozpowszechniona w krajowych spiekarniach, szczególnie przy spiekaniu mieszanek z wzrostem produkcji spieku.

Próby laboratoryjne przeprowadzone przy stosowaniu amerykańskiego środka „Separan” oraz krajowych środków „Rokrysol” i „Gigtar” wykazały nie tylko wzrost wydajności procesu spiekania, ale i poprawę wytrzymałości spieku. Wymagany dodatek poliakrylamidów wynosił 8-10 g/t spieku w przypadku separanu i „Rokrysolu” i ok. 20 g/t spieku w przypadku „Gigtaru”. W 1976 r. wykonano w spiekarni Huty Bieruta przemysłowe próby, które potwierdziły wzrost produkcji spieku i poprawę jego fizycznej jakości przy dodatku krajowych poliakrylamidów w fazie sezonowania mieszanek.

KONCERN NKK donosi, że wielki piec nr 4 w Hucie Fuku-

yama o objętości 4197 m sześciu, posiada światowy rekord produkcji wynoszący 14,33 milionów ton surówk w kampanii trwającej 5 1/3 roku. (Metal Bulletin, 1977, nr 6158, s. 40)

INSTYTUT METALURGII ZELAZA w Dniepropetrowsku wspólnie z hutą w Krzywym Rogu opracował wewnętrzne na wlewki stalowe z żeliwą modyfikowanego magnesu

zem. Mass ich jest o 1,5 tony mniejsza niż wewnętrzne tradycyjne, przy czym ich trwałość jest dwukrotnie większa (ponad 100 wypiórów). (Express Information ZIM, 1976, nr 48, s. 1).

JAPONSKI koncern NKK opracował metodę produkcji blach o podwyższonej wytrzymałości na rozciąganie tylko za pomocą obróbki cieplnej,

stali stopowych. (Metal Bulletin, 1977, nr 6159, s. 41).

AMERYKAŃSKI koncern ARMCO od 1960 roku prowadzi próby wdymuchiwania pyłu węglowego do wielkich pieców. Metoda ta zastosowana już w praktyce w dwóch wielkich piecach Huty Ashland o wydajności 2,2 i 3,2 tys. t surówk na dobę (pierwszy czynny od stycznia 1966, drugi od lipca 1973 r.). 1 kg pyłu węglowego wdymuchiwane do wielkiego pieca pozwala zaoszczędzić 1 kg koksu. Udział pyłu węglowego w zużyciu paliwa przez wielkie piece Huty Ashland wynosi obecnie odpowiednio 28 i 13 proc. Teoretyczne rozważania wskazują na to, że udział ten można będzie podnieść do 30-32 proc. a przy wzmacnianiu dymu tlenu do 40 proc. Podano również informacje o gatunkach węgla stosowanych w Hucie Ashland, sposobie przygotowania i spalania pyłu oraz o służących do tego celu urządzeniach. (Iron and Steel Eng., 1976, nr 8, s. 51-52). (Informacje podane wg Informacji Hutniczej IMZ).

R.S.

## CIEKAWOSTKI HUTNICZE

bez konieczności stosowania stali stopowych, wykorzystując do tego celu ciągłe urządzanie do wyżarzania, zainstalowane w Hucie Fukuyama. Próbne partie blach wyprodukowanej ta metodą wykonywano dla amerykańskich producentów samochodów - General Motors, Ford i Chrysler oraz dla producentów japońskich. W USA firmy Inland Steel i Youngstown rozpoczęły produkcję blach o podwyższonej wytrzymałości, stosując odpowiednią obróbkę cieplną

zrozumie jego cele i stwarzając warunki dalszego rozwoju. Zastępco dyrektora technicznego d/s jakości, mgr inż. Stanisław Śliwiak, jest wzorowym konsumentem informacji i stworzył dla niego klimat zainteresowania się dokumentacyjne.

Jedna z szeroko uprawianych form informacji jest zaspakajanie zapotrzebowania na materiały trudowe z literatury obcej. Literatura zagraniczna udostępnia się szerokim gronem zainteresowanych, dzięki wykonywanym w Ośrodku, bądź za jego pośrednictwem tłumaczeniom. Wiele jest komórek w hucie, które nie tylko słyszą o Zointe, ale bezpośrednio się z nim zetknięty. Nie znaczy to jednak, że nie ma i takich, które nie wiedzą, że istnieje i czemu służy. Do nich więc niech będą skierowane powyższe wiadomości.

Szkoła, że w wielu wypadkach z informacjami korzysta się dopiero w sytuacjach awaryjnych. Wtedy najlepsza nawet rada może okazać się spodziewana. Obecne kierownictwo widzi pracę ośrodka we właściwym

dzień praktyczna, a dla twórców okazja do pokazania swoich osiągnięć na szerszym polu.

Jest jeszcze wiele do zrobienia, aby Zointe mógł w pełni rozwijać swoją działalność. Przede wszystkim stanowią brak odpowiednich pomieszczeń, niepełna obiegały organizacyjne. W przyszłości Ośrodek będzie się dziać w przestrzennych pomieszczeniach, dysponować będzie własną poligrafią i aparaturą do automatycznego wyszukiwania informacji włączającą w analizatorze, umożliwiającą przekazywanie informacji przez telefon.

Ważnym elementem obecnej pracy Ośrodka jest poszukiwanie sobie tywnego skromnego jeszcze narzędziem szerokiego grona odbiorców, wyrobienie nawyków siegania po informacje oraz wyrobienie umiejętności zastosowania informacji w sytuacjach życiowych.

Z. RUCZYNSKA



Czas więcej małych fiestów wrasta w krajobraz naszej huty. Ten ekonomiczny i ładny samochód, przed którym postawiono zadanie rozbudzenia motoryzacji w naszym kraju, wykonany jest z około 400 kilogramów stali, a nasza stalownia wyprodukowała jej przez pierwsze połowie 1976 tysiące ton.

Zdj. P. Wasikowski

WE WSPÓŁCZESNEJ epoce rewolucji naukowo - technicznej, w dobie ekspansji nauki i ogromu wiedzy, jaka należy posiadać w każdej dziedzinie, aby dotrzymać kroku nowoczesności i sprostać zadaniom naszych czasów nie sposób obejść się bez informacji. Informacja po-

Informacja naukowo - techniczna ma szczególną rolę do spełnienia. Pozwala uniknąć błędów w problemach już poznanych i przybliża twórczą innowację. Zwłaszcza w nowoczesnym zakładzie przemysłowym tej miary, jakim jest nasz Komitet hutniczy, gdzie czas decyduje o zyskach i stratach, trafla i w porę docieraająca informacja naukowa rozwiązuje wiele trudnych problemów. W przypadku awarii maszyn i urządzeń informacja potrzebna jest tak, jak potrzebna jest wiedza i umiejętności lekarza, aby ustalić właściwą diagnozę i podać odpowiednie lecznictwo. Pamiętać należy, że jest ona potrzebna nie tylko w „leczaniu”, ale i w „profilaktyce”.

W praktyce naszego zakładu, role informacji naukowo - technicznej nie była lekceważona, skądż coraz szersze horyzonty

wyrządem jej doceniania było powołanie zakładowego Ośrodka Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej już w 1973 roku, niemal równolegle z budową pierwszych zbrojów hutniczych. Wczesny dyrektor d/s technicznych mgr inż. Z. Pieckiewski okazał duzo zainteresowania przy tworzeniu tej placówki, duzo troski o właściwy dobór kadry, umożliwił dokształcanie się zatrudnionych pracowników i osiągnięcie przez nich potrzebnych specjalistycznych kwalifikacji. Pomogły w zabiegach o poznawaniu minimum lokalnego i ukierunkowaniu pracy Ośrodka. Obecnie Zointe, obejmujące także Bibliotekę Techniczną, śmiało rozszerza swą działalność, wykraczając poza obręb ciasnego pomieszczenia. Dociera do informacji na wydziały, po-

trzymane i usztywniające płytę w czasie pracy. Któż te założenia przedmiotem opracowania w skawińskim laboratorium badawczym.

## WYROBY WŁÓKNISTE

Wyroby wykonywane z włókien ogniodpornych należą ostatnio do najlepiej izolujących materiałów pracujących w bardzo wysokich temperaturach. Produkują się je najczęściej z surowców kaolinowych, które topią się w hukowym piecu elektrycznym, a następnie odlewane strumieniem lawy rozlewane się przy pomocy specjalnych dyszy przy użyciu sprężonego powietrza i pary przegranej, lub odpowiednio skonstruowanych dysków rozlewających.

Z tak przygotowanej welny kaolinowej formuje się na specjalnych urządzeniach potrzebnych wyrobów: papier, płyty, maty, sznur itp.

Institut Materiałów Ogniotrwałych opracował takie technologie produkcji włókien kaolinowych oraz technologię formowania z nich płyt, mat i sznurek. Technologia produkcji włókien została sprawdzona na urządzeniach do topienia i rozlewania. Skawińskim ZMO udało się w 1976 r. uzyskać z Akademii Górnictwa-Hutniczej piec elektryczny do topienia metali z pełną automatyką, o pojemności 150 kg. Przy pomocy Instytutu piec został wymarowany i dostosowany do topienia kaolitu. Następnie przygotowano komórki do rozlewania mat i sznurów oraz odpowiednie dysze. Pierwsze próby na zainstalowanym urządzeniu zostały przeprowadzone z powodzeniem już w lipcu 1976 r., a wdrożenie technologii produkcji włókien rozpoczęto w grudniu,

## PROPOZYCJA DO CZYTANIA

Często osoba młodsza zwraca się do starszej z prośbą o radę w podjęciu mniej lub więcej ważnej decyzji, np. zmiany miejsca pracy, wyboru lektury, zawodu itp.

Starsza przyjaciółka (przyjaciel) powinna zawsze chętnie i wyczerpująco odpowiedzieć na taki list. Bierze ona (on) poniekąd odpowiedzialność na siebie za kształtowanie charakteru oraz przyszłe życie zasięgającego rad.

K. Wolska, E. Spirydowicz. Listy, podania, pisma urzędowe.

Odpowiadamy panu (panie Franku), że WPK dwukrotnie odznaczono Orderem Slimaka odpowiedzialo na dwa listy otwarte do dyrektora tego, jak mu tam, przedsiębiorstwa.

### ODPOWIADAMY

Ale nas to nie obchodzi, bo my jesteśmy zadowoleni z pracy WPK. Autobusy kursują? Kursują! Kontrolerzy kontrolują? Kontrolują! Przystanki są? Oczywiście, że są! Nowe autobusy kupujemy na Węgrzech? Kupujemy!

No i czego się czerpią, ją ci z gazety? Czego!



## NU ZAJAC...

O kłopotliwym braku samochodów w naszej hucie zapisaliśmy w „Głosie” już wiele stron. Ma w tym znaczący udział również Spółka, która jako człon Redakcji narządzona jest na permanentne żebrowanie o powiększenie

Brynowskiej. W zielonej „Nysie” (numer rejestracyjny znany Spółce) leżą dwie królewki wody mineralnej. Długo leżały, a być może komuś w tym czasie bardziej chciało się pić. Długo też stała samochód, a być może

## DŁUGA SPRAWA

tu czy tam. Spółka rozumie, że jest wiele innych pilnych wyjazdów, ale Spółka nie rozumie dlaczego zdarzają się przypadki pozostawiania samochodów huty przez wiele godzin bez sensownego zajęcia.

Przypadek takiego został zaobserwowany w ubiegły środę w Katowicach przy ulicy

kioś w tym czasie był bardzo potrzebny na wielkim piecu lub na walcowni i nie miał się tam czym dostać. Długo czekał dyspozycor w hucie i być może martwił się, bo samochód odjechał z miejsca postoju dopiero około godziny 22.

Długo by o tym pisać...

## O SPORCIE? O SPORCIE?

Temat niezbyt nadaje się na dysputy o sporcie, zwłaszcza teraz, gdy dla wielu okres letniego relaksu stanowi okazję do ucieczki od zasadniczych problemów. Sprawa wydaje się jednak na tyle ciekawa, aby wspomnieć o niej, gdy jeszcze święta.

Ostatnio odbył się Kongres członków komitetu olimpijskiego, w którym osobnicy ci — wyłącznie mężczyźni — nie reprezentują krajów czy organizacji, a wyłącznie siebie. To stanowi jeden z wielu paradoksów współczesnego sportu, a jest spuścizną czasów, gdy rodził się wspólny ruch olimpijski. Może kiedyś przyjdzie pora, aby zmienić tę zasadę tak, jak ci właśnie panowie zmienili kanon obowiązujący od schyku ubiegłego stulecia. Otóż jak olimpiady olimpiadami naszych czasów — prawo organizacji otrzymywali niezmiennie kraje. Nigdy państwo, a właściwie ośrodek miejski, co miało podkreślić, iż igrzyska olimpijskie są sprawą apolityczną, nie mającą nic wspólnego ze sporami współczesnego świata, z konfliktami i ideologią, z wojnami i dyplomatią. Tak było do czasu, gdy igrzyska były na tyle skromne, że ich budżet potrafiły udźwignąć kasy miejskich rządów. Tak było, choć w zasadzie wszyscy zdawali sobie sprawę, że państwo, w którym znajdowało się miasto — organizator olimpiady, to spore kwoty na koszty organizacji i traktowania igrzyska jako sprawę ogólnonarodową. Tak było w Berlinie, w 1936 roku, gdy malarz z wąsikiem zrobił wszystko, aby stworzyć forum propagandy faszystowskiej. Tak było też w Montrealu, przed rokiem, gdy rząd federalny, kanadyjski, wziął na siebie znaczącą część deficytu. Przykłady można było mnożyć, choć przecież jeszcze najbliższa olimpiada, w 1980 roku w Moskwie, została przyszana nie ZSRR, a stolicy Kraju Rad.

Następne igrzyska, już XXIII, w 1984 roku, przyznane zostaną za kilka miesięcy po raz pierwszy państwu. Gigantyczne igrzyska, jak twierdził jeden z krytyków olimpiizmu, przypominają ogromny balon. Z każdą edycją są one potężniejsze, coraz większe, coraz mniej mają wspólnego z ideą świata młodzieży, coraz więcej przypominają po-krajkowego olbrzyma. Idei nadyma się i nadyma, stale się coraz więcej i stabsza, jak balon rozdarty do granic wytrzymałości. Przyjdzie taki moment, jeśli oczywiście nie zmniejszy się ciszenia, że olimpijski balon pęknie. I zostanie pustka...

He w tej obawie realnych groźb, ile efektownego wróżbiństwa? W kolejce po igrzyska-1984 stoi, jak dodaj, już kilka państw...

(gaur)

Odpowiadamy panu (panie Franku), że WPK dwukrotnie odznaczono Orderem Slimaka odpowiedzialo na dwa listy otwarte do dyrektora tego, jak mu tam, przedsiębiorstwa.

### ODPOWIADAMY

Ale nas to nie obchodzi, bo my jesteśmy zadowoleni z pracy WPK. Autobusy kursują? Kursują! Kontrolerzy kontrolują? Kontrolują! Przystanki są? Oczywiście, że są! Nowe autobusy kupujemy na Węgrzech? Kupujemy!

No i czego się czerpią, ją ci z gazety? Czego!

## MAŁE MIESZKANKO

kiego uruchomienia tego obiektu.

Na uwagę zasługuje ciekawsze rozwiązanie dachu mieszkańców. Pyta wiórowa wysunięta na około 75 cm nad głowę siedzącego skutecznie chroni przed promieniami słonecznymi, belka stanowiąca przeciwagę dla dachu uzupełnia całość jako atrakcyjny element architektoniczny.

Jak widać jest tu gdzie

powiesić okrycie wierzchnie, oprzeć głowę i rękę, można też nie otwierając okna pooddychać świeżym powietrzem. Zwraca uwagę również nowoczesne, niskie siedzisko, które można wykorzystać przy specjalnym ułożeniu jako

zgrabny tapczanik. Koloryście „mieszkanek” zostało dobrane do otoczenia i jak kameleon zmienia w realiach budowy. Poza tym po małych pracach adaptacyjnych można przy stosować „mieszkanek” jako przyczepę campingową i ciągnąć za samochodem. Mamy nadzieję, że inicjatywa ta zainteresuje pewne osoby. A do Katowic dodzwonić się nadal nie można.

Okazja! Tanio sprzedam z powodu wyjazdu na wczasy, 6 pokoi, których nie dostali wszyscy ci z państwa, którzy tankowali benzynę na stacji CPN w Dąbrowie Górniczej. Telefon grzecznościowy 133. Godło „pompa”.

### ANONSE - NSY

Odstąpię po cenach umiarkowanych lub zamiennie na nowe, banknoty dwudziestu i stu złotowe z 1948 roku (dwudziestka niebieska z wizerunkiem kobiety w chustce, setka czerwona z mężczyzną bez krawata). Intrat Edward Golonog, adres znany zainteresowanemu.



## ŚMIEJMY SIĘ Z SIEBIE

Ja gram — poinformował nas pan Edward MARKOWICZ, wybrany w „Głosie” jako kierownik drużyny Zaplecza TE, triumfatora ligi kombinatu w tenisie stołowym.

Na podstawie mniej informacji organizatorów odebrał-

Opierając się na tym samym źródle poinformował w składzie zespołu Mieczysława MATYSIKA, który, zdaniem pana Markowicza — był zawodnikiem numer jeden drużyny ZTE. Sadzimy, że wysokie umiejętności sportowe Mieczysława MA-

## JA GRAM PING PONG

my panu MARKOWICZOWI satysfakcję współudziału w zdobyciu mistrzowskiego lauru na ping-pongowym stole. Przepraszamy i gwoły wyrownania strat podajemy nazwisko dwukrotnego w WERSALIKIEM. Ciesz się nas bowiem, że udział w sportowej zabawie jest dla jej uczestników powodem do dumy. Zwłaszcza w chwili sukcesu.

TYSIKA jeszcze nie raz będzie mógł podziwić.

Nasz rozmówca poinformował jednocześnie, że w zamieszczonej tabeli rozgrywek jest błąd, ale po uprzejmej wymianie argumentów wyciąga swoje — jak stwierdził — pochopne zarzuty. Piszymy o tym, bo „Spółka” jako taka nie ma nic do ukrycia.

## TAKA JEST PRAWDA

JK czyli Janusz Kwiatkowski nadal jest prezesem Spółki i na razie nic się na to nie poradzi.

### G. MIKES

## OPERACJA »ALFA«

— Cześć, co ty tu robisz? — spytał Kovacz, który stał przy bramie instytucji i oczekiwali kogoś.

— Trzeba tu pewnego typu ograbić — leniwie powiedział Kovacz.

— Omal nie podszyłem się do zdziwienia. Znam Kovacza już 40 lat, całe życie był spokojny człowiekiem, domatorem, głównym księgowym, przed rokiem odszedł na emeryturę — i oto masz:

— Ty jesteś grabieżką! — spytałem zdziwiony.

— I to nie zwykłym — nie bez dumy powiedział Kovacz. — Jestem szefem szajki. A wszyscy członkowie szajki są emerytami. Najmłodszy ma 63 lata, najstarszy 84. Pracujemy tylko na zamożenie. Sta-a-a, idzie.

Z drzwi instytucji wyszedł mężczyzna w czarnym kapeluszu i aktówką w ręce.

— Zamówienie otrzymaliśmy od wdowy Leopoldi, która ten typ w czarnym kapeluszu dwa razy na prosto ganiła po innych instytucjach, w jakiejs drobnej sprawie. Dwukrotnie też przetrzymał staruszkę po trzy godziny w poczekalni. Nasze zadanie polega na tym, aby odebrać od tego lobuza, notabene nazwanego Flancem, te szesze godziny. Ta właśnie operacja zajmujemy się teraz. Wiemy, że dzisiaj Flanc umówiony jest ze swoją przyjaciółką, z którą zamierza pójść do kina...

W tym momencie podeszła do nas staruszka z siatką w ręce i szepnęła:

— Operacja „Alfa” rozpoczęta! Jest godzina siedemnasta zero trzy.

Zobaczyliśmy, jak niewysoki, tłusciutki staruszek dosłownie pręciał brzuchem Flanca do ściany i gestykulując z ozywieniem, mówił coś do niego.

Dziadek Somo — skomentował Kovacz — emerytowany nauczyciel historii. Rozmawia teraz z Flancem o wojnie trzydziestoletniej. Może rozprawić o nie całym godzinami jeśli trzeba. Jeśli nie trzeba — tym bardziej.

W końcu Flanc rozpaczały wyrwał się z pulapki i pobiegł ulicą, ale tu wpadł w objęcia starszej pani z parasolką.

— To też nasz człowiek — z dumą powiedział Kovacz — ma żelazny uchwyt. Według planu powinna teraz zaliczyć jemu na arretację.

— Dlaczego on nie odedzi?

— Popatrz, jak ona go trzyma za rękę. Powiedziałem ci przecież, że ma żelazny uchwyt.

Kovacz popatrzył na zegarek.

— Uwaga! Za piętnaście sekund pojawi się Eleonora Seppatki. Pracuje wymiarówką.

Przez chwilę rzuciła się do Flanca szczupła staruszka. Miala oczy w oczach.

— Sytuacja moja! — Krzyknęła przerażonym głosem, zawieszając się na szyi Flanca.

— Panie wybacz, madame — mruczał wystraszony Flanc — ale pierwszy raz pania widzę...

— I to ma być syn!

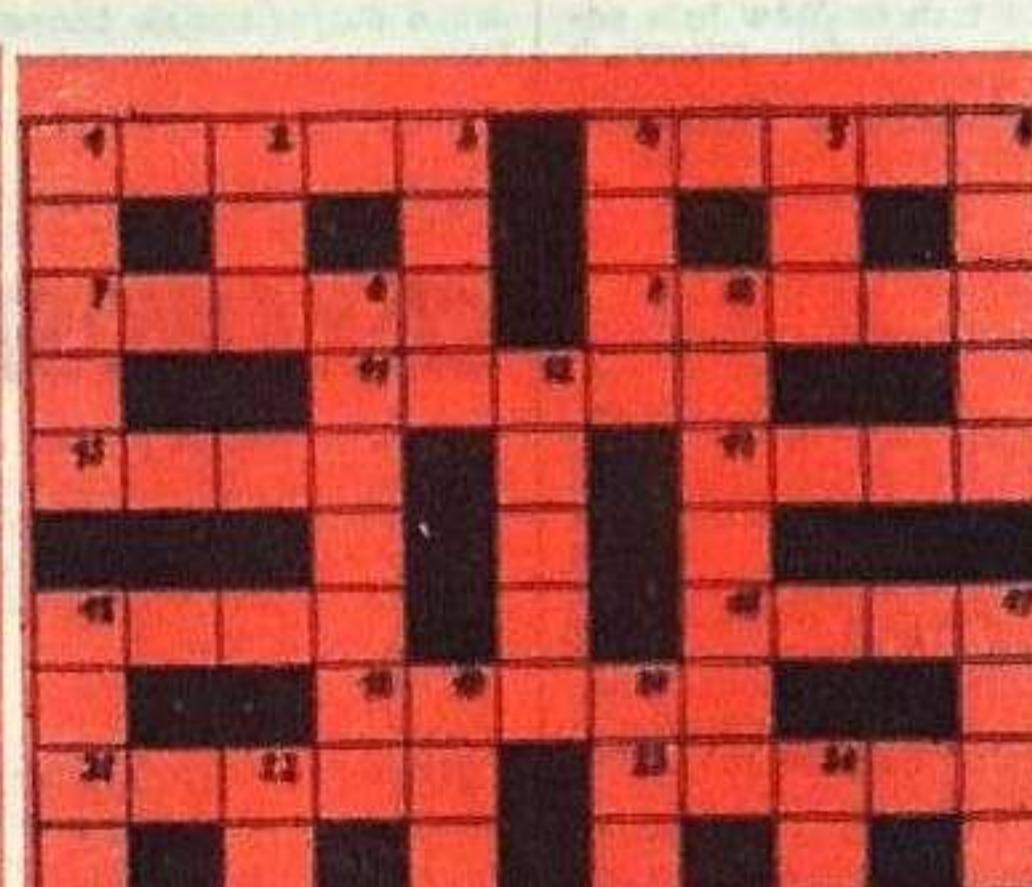
— Wiadomo, nie chce utrzymywać staruszkę i ukrywa się...

— „Madame”! Bezwydatnik.

Staliśmy i patrzyliśmy, jak spocony Flanc chodzi nerwowo z bukietem kwiatów pod zegarem.

— Jego oblubienica poszła stąd równo czterdziestu minut temu — powiedział Kovacz, notując coś w notesie. — Zatrzymałmy go równo dwie godziny, trzydziestu dwa minuty. Musimy mu odebrać jeszcze trzy godziny dwudziestu osiem minut.

— Tłumaczył: L.M.



## KRZYŻÓWKA DLA NIETYPOWYCH

POZIOMO: 1. Morwa inaczej albo urwis gwarowo; 4. Filmowy gwiazdor z „fotogenicznymi” szczekami; 7. Do przypieszania lub zwalniania, a krakowskie dla kibiców; 9. Drawno z prądem, w dół rzeki; 11. Do trzymania pod nim, najlepiej żonaty; 13. Szkoła krócej albo droga taksówkarza; 14. Uff, jak gorąco; 15. Samochód lub prezydent, choć ten ostatni już nie „na chodzie”; 16. „Królewskie” psie imię; 18. Nie dać sobie w nia dmuchać, ani zjeść w niej tym bardziej; 21. Hawana do palenia, choć jej „o” brakuje; 23. Szynszyle wokół szty; 25. U krawca wiele biustów z biodrami; 26. Strach jeszcze maleńki.

PIONOWO: 1. Niczyj sztyku, czyli coś dla kotka;

2. Kawa-lawa lub fiki-miki;

3. „Angielski” pożer;

4. Złota w kawiarni, mokra nad ranem;

5. Z rówem tylko rama, bo zabrakło dwóch...;

6. Gdy pracy za dużo — tak właśnie powiesz;

8. Bywa ciepła, intymna;

10. Lajdak, a nie krewiak psa;

12. Bezrad w pustce albo nikt nie wie;

15. Mężczyzna, gdy nie bliżej szego o nim nie wieß;

17. Polskie złoto z Tarnobrzega, lecz bez „k”;

19. Jeśli z Gdyni to nie Noego;

20. Ile ich nie dodasz to ono samo zostanie;

22. Spiewający barwny luszczyk;

24. Język ostry jak ona kiedyś na dwóch kólkach;

26. Strach jeszcze maleńki.